

PUBLIKACJA PRZYGOTOWANA PRZEZ EKSPERTA ZEWNĘTRZNEGO NA ZLECENIE
URZĘDU DO SPRAW CUDZOZIEMCÓW

Krzysztof Strachota

KURDOWIE

Grudzień 2015



**URZĄD DO SPRAW
CUDZOZIEMCÓW**



**WYDZIAŁ INFORMACJI O
KRAJACH POCHODZENIA**

Krzysztof Strachota

KURDOWIE

KOREKTA TEKSTU: Kamil Jarnicki

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Kamil Jarnicki

Zastrzeżenie

Niniejszy raport tematyczny został opracowany przez eksperta zewnętrznego na zlecenie Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Raporty ekspertów zewnętrznych powstające na zlecenie Urzędu do Spraw Cudzoziemców są materiałami wykorzystywanymi na potrzeby prowadzenia postępowań w sprawach o udzielenie ochrony międzynarodowej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Treść raportu nie przesądza jednak o wyniku decyzji w indywidualnym postępowaniu administracyjnym, gdyż zawsze brana jest pod uwagę całość zgromadzonego materiału dowodowego i indywidualny charakter sprawy.

Informacje zamieszczone w niniejszym raporcie pochodzą z publicznie dostępnych źródeł takich jak: opracowania i raporty organizacji międzynarodowych, rządowych i pozarządowych, artykuły prasowe lub materiały dostępne w Internecie. Niniejszy raport może zawierać również własne spostrzeżenia, doświadczenia i elementy badań terenowych autora.

Prosimy mieć na uwadze, że niniejszy raport stanowi publikację autorską i reprezentuje wyłącznie poglądy i opinie autora.

Oświadczenia i oceny zawarte w niniejszym raporcie nie są i nie mogą być uważane za oświadczenia i oceny własne Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Niniejszy raport nie jest także i nie może być uważany za jakąkolwiek deklarację polityczną polskich władz.

Urząd do Spraw Cudzoziemców nie ponosi odpowiedzialności prawnej za publikowane w raporcie treści ani nie jest zobowiązany do publikacji jego aktualizacji, a także nie ponosi odpowiedzialności za sposób wykorzystania udostępnionych informacji.

Informujemy, że autorskie prawa majątkowe do niniejszego raportu, w tym prawo do jego rozpowszechniania i publicznego udostępniania w Internecie, przysługują wyłącznie Urzędowi do Spraw Cudzoziemców (adres: ul. Koszykowa 16, 00-564 Warszawa; NIP: 5262548316; REGON: 017315012).

SPIS TREŚCI

ROZDZIAŁ 1: KURDOWIE – ZARYS PROBLEMU	4
ROZDZIAŁ 2: KURDOWIE I KURDYSTAN - ZAGADNIENIA PODSTAWOWE	6
Podstawowe problemy pojęciowe; podstawowe dane.....	6
ROZDZIAŁ 3: KURDOWIE. RYS HISTORYCZNY.....	11
Czasy przednowoczesne	11
Pierwsze zderzenie z nowoczesnością	12
Kurdystan – regionalna szachownica.....	15
Kurdowie – w poszukiwaniu godnego miejsca dla siebie.....	17
ROZDZIAŁ 4: GŁÓWNE POLITYCZNE SIŁY KURDYJSKIE U PROGU 2016 R.....	22
Partia Pracujących Kurdystanu (PKK) i organizacje powiązane (m.in. Unia Wspólnot Kurdystanu – KCK, Partia Unii Demokratycznej – PYD i in.)	22
Rys historyczno-ideologiczny.....	22
Formalna i nieformalna struktura organizacyjna PKK u progu 2016 r.	27
Deklarowany program	27
Alternatywna interpretacja struktury PKK.....	28
PKK jako organizacja terrorystyczna i ofiara łamania praw człowieka przez Turcję.....	30
Demokratyczna Partia Ludów HDP (uzupełnienie – porównaj rozdział PKK)	31
Rodzina Barzanich i Demokratyczna Partia Kurdystanu (ang. KDP)	32
Rys historyczny	32
Program i praktyka polityczna KDP	34
Patriotyczna Unia Kurdystanu (PUK)	34
Rys historyczny i aktualna polityka.....	35
Ugrupowania kurdyjskie w Iranie.....	36
ROZDZIAŁ 5: KURDYJSKIE „PARAPANSTWA” U PROGU 2016 R.....	37
Autonomia Kurdyjska w Iraku.....	37
Rożawa (Demokratyczna Federacja Rożawy i Północnej Syrii)	39
Problem praw człowieka w Rożawie	41
ROZDZIAŁ 6: KRYZYS NA BLISKIM WSCHODZIE A KURDOWIE	43
Konflikty w Syrii i Iraku a Kurdowie	47
ROZDZIAŁ 7: SYTUACJA KURDÓW W TURCJI – AKTUALNA SYTUACJA	51
ROZDZIAŁ 8: PODSUMOWANIE I PERSPEKTYWY	56
Bibliografia.....	58

ROZDZIAŁ 1: KURDOWIE – ZARYS PROBLEMU

Kwestia kurdyjska – całokształt problemów, których podmiotem i przedmiotem są Kurdowie – od co najmniej stulecia stanowi stały problem w rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie i stale rosnące wyzwanie dla Zachodu.

Kurdowie są aktywnym uczestnikiem przemian społeczno-politycznych zachodzących na Bliskim Wschodzie – w Iraku, Iranie, Syrii oraz w Turcji. Jednym z kluczowych procesów są narodotwórcze i państwowotwórcze aspiracje Kurdów zachodzące w ostrej konfrontacji wobec analogicznych procesów w państwach, na terenie których Kurdowie mieszkają.

Jednocześnie Kurdowie są aktywnym uczestnikiem oraz przedmiotem polityki regionalnej – zarówno w wymiarze polityki wewnętrznej poszczególnych państw, a także jako uczestnik/przedmiot rozgrywek między państwami regionu, jak też mocarstw spoza Bliskiego Wschodu. Oznacza to, że ofiarą i uczestnikiem licznych i głębokich konfliktów toczących się w regionie.

Z punktu widzenia Zachodu szczególnego znaczenia nabierają trzy kwestie. Po pierwsze fakt, że – tradycyjnie - Kurdowie są ofiarą systemowego naruszania i łamania praw człowieka w państwach, w których mieszkają (włącznie po działania o charakterze ludobójczym – Irak 1988). Po drugie – zarówno z punktu widzenia państw regionu, ale także Zachodu – kwestia kurdyjska oznacza szereg poważnych wyzwań ze strefy tzw. miękkiego bezpieczeństwa, w związku z aktywnością terrorystyczną i kryminalną o charakterze systemowym, a także w związku z masowymi – w tym nielegalnymi - migracjami. Po trzecie – przynajmniej na obecnym etapie – Kurdowie stają coraz poważniejszym graczem na Bliskim Wschodzie, co skutkuje niespotykaną dotąd perspektywą współpracy Zachodu z Kurdami, ale także zmusza do wypracowywania nowego, i adekwatnego do zmian, podejścia do kwestii kurdyjskiej.

Z perspektywy początku 2016 roku można mówić rosnącym nasilaniu się wyżej zasygnalizowanych problemów (związanych m.in. z eskalacją konfliktów i znaczącym wzroście niestabilności regionalnej w Syrii, Iraku, Turcji, a pośrednio także w Iranie), co pozwala przypuszczać i obawiać się, że problemy z udziałem Kurdów także będą narastać.

Poniższe opracowanie jest próbą przedstawienia zarysu podstawowych faktów i zarysowania głównych problemów dotyczących Kurdów i kwestii kurdyjskiej. Pierwsza część obejmuje ogólny rys specyfiki kurdyjskiej w wymiarze kulturowym (etnicznym, religijnym, społecznym), z historycznym rysem najważniejszych procesów związanych z ewolucją problemu. W kolejnej części zarysowana zostanie aktualna sytuacja ludności kurdyjskiej w Turcji, Iraku, Iranie i Syrii oraz prezentacja głównych sił społeczno-politycznych wśród Kurdów i ich rola w bieżącej polityce bliskowschodniej.

Należy zauważyć, że kwestia kurdyjska, jest problematyką dynamiczną i delikatną; obarconą ogromnym ładunkiem emocjonalnym, wpisana w napięcia o charakterze ideologicznym, wreszcie pozostaje w ścisłym związku z bieżącą polityką i toczącymi się obecnie konfliktami zbrojnymi. Trudność w obiektywnym oglądzie problemu w równym stopniu dotyczy państw, w których Kurdowie mieszkają, samych Kurdów, jak też badaczy zachodnich. Poniższe opracowanie jest m.in. próbą zasygnalizowania i zrównoważenia różnych – stale korygowanych przez dynamiczny rozwój sytuacji – perspektyw.

ROZDZIAŁ 2: KURDOWIE I KURDYSTAN - ZAGADNIENIA PODSTAWOWE

PODSTAWOWE PROBLEMY POJĘCIOWE; PODSTAWOWE DANE

Kurdowie są ludem indoeuropejskim posługującym się językami z podgrupy języków północno-irańskich. Historycznie zamieszkują obszar nazywany Kurdystanem, którego rdzeniem jest północno-zachodnią część gór Zagros (Iran, Irak) i wschodnie obszary gór Taurus (Turcja). Ponadto – w efekcie migracji, gł. w ciągu ostatniego stulecia - znaczna część Kurdów mieszka w diasporze (m.in. dynamicznie rozwijające się ośrodki miejskie w Turcji, Europa Zachodnia).

Ogromnym problemem badawczym pozostaje doprecyzowanie zarówno terminów „Kurd”, jak też „Kurdystan”, zarówno ze względu ścieranie się różnych perspektyw badawczych, brak jednoznacznych danych np. co liczebności Kurdów (można mówić o szacunkach obarczonych ogromną rozpiętością, co wynika m.in. z braku wiarygodnych badań w państwach zamieszkałych przez Kurdów), wreszcie ze względu na ogromną dynamikę kulturową i polityczną (m.in. intensywne przemiany tożsamościowe i narodotwórcze; permanentna niestabilność „Kurdystanu”).

Ludność kurdyjska jest mocno zróżnicowana wewnątrz, m.in. na poziomie pochodzenia, historycznie i współcześnie różnego trybu życia, specyfiki krajów w których mieszka i przemian tam zachodzących, różnic językowych (istnienie kilku niezrozumiałych wzajemnie języków określanych mianem dialektów języka kurdyjskiego, a nawet brak wspólnego alfabetu), różnic plemiennych konotujących różnice etniczne, różnic religijnych, różnic związanych z miejscem jakie samookreśleniu kulturowym i – przede wszystkim - politycznym zajmuje „kurdyjskość” i in. Wg możliwie najbardziej bezpiecznej definicji Kurdami są ci, którzy samookreślają się tym mianem oraz w ten sam sposób określani są przez swoich sąsiadów. Otwartą kwestią pozostaje umiejscowienie Kurdów na osi, na której skrajnym punktem jest traktowanie ich jako różnych grup etnicznych, albo nawet etnograficznych (np. „Turcy górscy” zgodnie z forsowaną przez dekady narracją kemalistowskiej Turcji), drugą skrajnością zaś mówienie o jednym narodzie kurdyjskim mającym przyrodzone prawo

do wspólnej państwowości w granicach „Wielkiego Kurdystanu” (czyli zgodnie z hasłami nacjonalistów kurdyjskich).

Analogiczny problem istnieje z doprecyzowaniem pojęcia „Kurdystan”. Z formalnego punktu widzenia na terytorium Iraku istnieje autonomiczny Region Kurdystanu, zaś w Iranie ostan (odpowiednik województwa) Kurdystan – nawet w tych krajach nie obejmują one całości obszarów historycznie i/lub obecnie zamieszkanym przez Kurdów. W przypadku Turcji na poziomie oficjalnym w ogóle nie funkcjonuje pojęcie Kurdystanu, jako wyodrębnionej całości, podobnie jak w Syrii (choć większość obszaru zamieszkanego przez Kurdów wchodzi w skład nieuznanej autonomii tj. Rożawy). Oczywiście kwestia tego jak daleko sięgają obecne i historyczne granice obszaru „należącego” do Kurdów jest również kwestią niemożliwą do jednoznacznego rozstrzygnięcia.

Powyższe zastrzeżenia należy mieć na uwadze przy każdym aspekcie analizy kwestii związanych z Kurdami i Kurdystanem. W obu przypadkach należy mieć także na uwadze dynamikę procesów tam zachodzących, na obecnym etapie wzmacniających procesy narodo- i państwowotwórcze.

Kurdowie. Podstawowe dane etniczne

Liczebność całkowita: szacowana na ok. 30 milionów (skrajne szacunki: od 10 do 42 milionów)

Rozmieszczenie Kurdów

Turcja: od ok. 10 do ponad 22 milionów, tj. 12-30% populacji kraju

Iran: od ok. 3,5 do 8 (nawet 10 milionów) tj. 5-10% populacji kraju

Irak: od 4 do 8 milionów tj. 10-20% populacji kraju

Syria: od 1,3 do 2,5 milionów (przed początkiem wojny domowej w 2011 r. ludność całkowita wynosiła ok. 22 milionów mieszkańców)

Ponadto 1-2 miliona Kurdów mieszka w diasporze, z czego w Niemczech 0,5-0,8 mln, we Francji 100-150 tys.; w Holandii, Szwecji, Szwajcarii, Austrii, Wielkiej Brytanii po ok. 60-80 tys.; ok. 100-150 tys. w Izraelu; po kilka-kilkadziesiąt tysięcy w republikach

b. ZSRR (m.in. Rosja, Gruzja, Turkmenistan, Kazachstan) i kilka- kilkanaście tysięcy w państwach Bliskiego Wschodu.

Podstawowe podziały wewnętrzne (kryterium językowe i plemienne)¹

Kurdyjski makrojęzyk dzieli się na 5 zasadniczych podgrup (te zaś na liczne poddialekty). Są to:

Kurmandži (północno-kurdyjski) dominujący w Turcji (10-15 mln użytkowników) i Syrii (do 2 mln), silnie – ale głównie z powodów politycznych – obecny w Iraku (1-1,5 mln), w mniejszości w Iranie (ok. 1 mln); pozostaje głównym wariantem języka używanym w diasporze na Zachodzie. Ocenia się, że mówi nim ok. 65% wszystkich Kurdów. Jest to najbardziej rozwinięta forma języka kurdyjskiego – pierwsze zabytki literatury z XVI w.; pierwsze standaryzacje przeprowadzono w latach 30 i 40 XX w.; ten dialekt jest najmocniej obecny w mediach (niegdyś radio, obecnie telewizja i media elektroniczne – w diasporze i Turcji), a w ostatnich latach obecny w szkolnictwie na terenie Turcji. W Turcji i w Europie zapisywany w alfabecie łacińskim

Sorani (centralny) – dialekt dominujący w Iranie i Iraku (dobre warunki do rozwoju w ramach autonomii kurdyjskiej). W formie literackiej używany od początków XIX w. Zapisywany w alfabecie arabskim.

Południowokurdyjski (pehlevani/kirmanszani/kermanszachi). Spokrewniony z sorani, używany w południowej części irańskiego i irackiego Kurdystanu.

Gorani/hawrami. Używany w południowej części irańskiego i irackiego Kurdystanu; ma bodaj najdłuższą historię literacką (XVI w.), obecnie jednak nie jest bardzo rozpowszechniony

Zazaki (dimili/kirdki). Używany w centralnej Turcji (północno-zachodni skraj Kurdystanu), przez ok. 2-3 miliony ludzi.

W odniesieniu do dialektów gorani i zazaki (relatywnie bliskich sobie), najczęściej poddaje się w wątpliwość przynależność do makrojęzyka kurdyjskiego, a w konsekwencji – przy dużych oporach części zainteresowanych - kwestionuje się

¹ Por. <http://www.iranicaonline.org/articles/kurdish-tribes>

http://everything.explained.today/Kurdish_tribes/

http://gulf2000.columbia.edu/images/maps/Kurdish_Tribal_Confederacies_lg.png

kurdyjskość obu społeczności. uralo-ałtajskich) oraz od Arabów (rodzina języków semickich). Zdecydowanie słabsza bariera istnieje między dialektami kurdyjskimi, a innymi językami irańskimi, w tym językiem perskim. Rola czynnika językowego w budowaniu odrębności kulturowej i politycznej Kurdów była i pozostaje głównym powodem ograniczeń dla rozwoju języka kurdyjskiego w państwach, w których Kurdowie mieszkają.

Obok zasadniczych podziałów językowych/dialektalnych istotnym czynnikiem różnicującym wewnątrz Kurdów jest istnienie podziałów plemiennych. W tym przypadku są jednak struktury niejednorodne (w tym często skonfliktowane wewnątrz, a także odgrywające lokalnie różne role), dynamiczne (postępujące zmiany w organizacji wewnętrznej i zasadach funkcjonowania, przy czym są zarówno procesy detrybalizacji, jak też retribalizacji). Podziały plemienne i rodowe – zwłaszcza, ale nie tylko w Iraku – odgrywają istotną rolę w życiu politycznym Kurdów, zwłaszcza politycznych i partyjnych afiliacjach społeczności lokalnych.

Kurdowie. Zróżnicowanie religijne

Zdecydowana większość Kurdów wyznaje islam w odmianie sunnickiej, praktykowany zgodnie z zasadami szkoły (mazhabu) szafi'ickiej. Jest to istotny czynnik wyróżniający Kurdów od tureckich i arabskich sunnitów mazhabu hanafickiego, a tym bardziej od szyickich Persów i Arabów irackich, z których większość stanowią szyici.

Tradycyjnie wśród kurdyjskich sunnitów silne są bractwa sufickie, przede wszystkim nakszbandija i kadirija, odgrywające istotną rolę nie tylko w sferze religijnej, ale także społeczno-politycznej.

W ostatnich dekadach wśród kurdyjskich sunnitów rozwijają się także sunnickie ruchy reformatorskie. Największe sukcesy w tej dziedzinie ma salafizm (panislamski purytański ruch radykalnego oczyszczenia i odnowy zarówno w wymiarze obrzędowym, jak też prawnym i moralnym; lokalnie odgrywa istotną rolę zwłaszcza w irackim Kurdystanie), ale – na znacznie mniejszą skalę – można było dostrzec także obecność ruchu Fethullaha Gulena (inne nazwy ruchu to Hizmet i Cemaat) łączącego rygorystyczny religijny z modernizacją i in.

Relatywnie rozpowszechnione wśród Kurdów są nieortodoksyjne kierunki islamskie. Jest to przede wszystkim alewizm wśród Kurdów tureckich (przede wszystkim Zaza),

w którym widoczny jest silny nurt idei i duchowości sufickiego bractwa bektaszytów (a w dalszej kolejności szyizmu inspirującego i bektaszytów i sam alewizm). Liczebność alewitów (wśród których Kurdowie stanowią istotną grupę) w Turcji ocenia się na kilka- do kilkunastu milionów wyznawców.

W dalszej kolejności Kurdowie praktykują lokalne religie synkretyczne w mniejszym lub większym stopniu dzielące praktyki i dogmaty z islamem, chrześcijaństwem, a jeszcze bardziej z gnozą i wierzeniami staroirańskimi (bliskie zoroastryzmowi) i przedislamskimi wyznaniem bliskowschodnimi. Wśród nich należy wyróżnić – stosunkowo bliski islamowi – jarsenizm (ahl-e haqq; w Iraku także jako kaka'i) – szacuje się, że religię tę praktykuje 0,5-1 milion wyznawców, głównie w Iraku i Iranie. Kolejnym tego typu wyznaniem synkretycznym (z mocniejszym akcentem na elementy gnostyckie, przedislamskie religie Mezopotamii i wierzenia staroirańskie) jest jezdyzm – kurdyjscy wyznawcy tej religii mieszkają przede wszystkim w Iraku (oraz w diasporze), ich liczbę ocenia się na kilkaset (200-800) tysięcy. Obecność idei i zwyczajów staroirańskich sprawia, że często – zwłaszcza w regionalnej propagandzie antykurdyjskiej – mówi się o pogaństwie, lub zoroastryzmie Kurdów, co ma alienować ich z muzułmańskiego otoczenia.

Warto podkreślić, że w efekcie procesów modernizacyjnych, zwłaszcza zaś w kręgu oddziaływania Partii Pracujących Kurdystanu obecne są silne prądy areligijne i antyreligijne, co jest konsekwencją przyjęcia idei marksistowskich, idei współczesnej lewicy, a także idei nacjonalistycznych w świetle których islam jest czynnikiem osłabiającym tożsamość (przede wszystkim polityczną) Kurdów.

Używanie języka/dialektów kurdyjskich (indoeuropejskich) jest jednym z najważniejszych czynników wyróżniających Kurdów od Turków.

ROZDZIAŁ 3: KURDOWIE. RYS HISTORYCZNY

CZASY PRZEDNOWOCZESNE

Zgodnie ze współczesnym mitem nacjonalistycznym Kurdowie są bezpośrednimi potomkami starożytnych Medów – twórców najsilniejszego państwa Bliskiego Wschodu (VII/VI w. p.n.e.). Za bardziej uprawnioną naukowo, uchodzi koncepcja pochodzenia Kurdów od koczowniczych ludów zamieszkujących góry Zagros, wśród których dominowały plemiona irańskie, ale istotną rolę odgrywały m.in. ludność autochtoniczna (semicka, ormiańska) i plemiona turkmeńskie. Określenie Kurd po raz pierwszy pojawia się w VII w. n.e. w źródłach arabskich na określenie nomadów Zagrosu (wcześniejsze wzmianki o Kurdach mają charakter pośredni). Zarówno w czasie podboju arabskiego, jak też w czasie kolejnych politycznych i kulturowych wstrząsów w regionie (inwazje turkmeńskie, mongolskie), Kurdystan i jego ludność stanowiły obrzeża i pogranicza dla głównych państw i aktorów regionu. Doraźnie Kurdowie potrafili odgrywać w nich wiodącą rolę – Kurdem był m.in. Saladyn, XII-wieczny pogromca krzyżowców i twórca imperium Ajjubidów – nie prowadziło to jednak do trwałej konsolidacji i upodmiotowienia Kurdów jako całości. Podstawowym wyróżnikiem Kurdów pozostawała ich odrębność od otaczającej ich ludności osiadłej oraz plemion arabskich i tureckich, koczowniczy i półkoczowniczy tryb życia, rozdrobnienie społeczno-polityczne (dynamicznie zmieniające się struktury polityczne oparte na układzie plemiennym o różnym stopniu niezależności, inkluzywne wobec ludności nie-irańskiej) i zmuszone do wojowniczego trybu życia. Przełomowy charakter dla Kurdów miało powstanie Imperiów Osmańskiego (tureckiego) i Safawidów (perskiego) oraz strategiczny konflikt między nimi, szczególnie silny w XVI i XVII w. Konflikt ten w większości toczył się na obszarze Kurdystanu (Kurdowie zasadniczo opowiedzieli się po stronie sunnickich Osmanów) i ostatecznie doprowadził do powstania granicy między imperiami, która w niezmiennej formie oddziela do dziś Kurdów irańskich od pozostałych. Burzliwe relacje między Turcją i Persją oraz ostateczne ustalenie granicy między nimi utrwaliły rysujące się wcześniej cechy charakterystyczne dla Kurdów i Kurdystanu: pozostał to obszar burzliwego pogranicza, targany napięciami, przy czym obie strony podsycaly napięcia po drugiej stronie granicy (specyficznym sposobem pacyfikacji pogranicza przez Safawidów

było wysiedlenie po wojnie w 1610 r. kilku kurdyjskich plemion do Chorasanu, co dodatkowo służyło stworzeniu buforu dla ekspansji uzbeckiej – dziś liczą oni ok. 0,5 milionową społeczność izolowaną od reszty Kurdów zamieszkujących pn.-wsch. Iran). Pograniczny charakter Kurdystanu oraz – postępująca – słabość administracji osmańskiej i safawidzkiej stworzyły specyficzny model zarządzania Kurdystanem: rolę państwa pełniły plemiona (mające jednak charakter nie tyle okrzepłych struktur rodowych, co jednostek politycznych i administracyjnych na poziomie lokalnym o dużej zmienności zasięgu). Wobec słabości aparatu państwowego elity plemienne odpowiedzialne były za utrzymanie elementarnego porządku, egzekwowanie świadczeń militarnych i podatkowych dla państwa (ich wysokość i charakter był zmienny), co w praktyce prowadziło do powstawania (i zanikania) kurdyjskich „królestw” formalnie podporządkowanych władzom centralnym i rozgrywanych przeciwko sobie przez metropolię. W wymiarze ogólnopaństwowym – w Turcji, ale także w Iranie – czynnik etniczny odgrywał marginalną rolę wobec aspektu religijnego. W Turcji Kurdowie byli częścią uprzywilejowanego milletu muzułmańskiego, co przy znajomości języka urzędowego tj. osmańskiego (optymalnie także arabskiego, jako języka religii i prawa) otwierało im drogę do najwyższych stanowisk. Nieco gorsza, z formalno-prawnej perspektywy, była sytuacja sunnickich Kurdów w szyickim Iranie; czynnik etniczny odgrywał natomiast jeszcze mniejszą rolę wobec relatywnej bliskości językowej i kulturowej Kurdów i Persów. Pograniczny charakter Kurdystanu, duże i dynamiczne zróżnicowanie Kurdów na poziomie lokalnym i stan permanentnych napięć i konfliktów między Kurdami, między Kurdami a metropolią, wreszcie konfliktów międzypaństwowych przy udziale Kurdów (jako przedmiotu rozgrywek, ale też jako okazji do wzmocnienia pozycji lokalnych elit) wydają się być ponadczasowymi i aktualnymi także współcześnie wyróżnikiem Kurdystanu i Kurdów.

PIERWSZE ZDERZENIE Z NOWOCZESNOŚCIĄ

Czynnikiem, który radykalnie zmienił położenie Kurdów i uruchomił dynamikę przemian trwających do dziś, stały procesy modernizacyjne najpierw w osmańskiej Turcji, a z czasem w państwach powstałych w efekcie rozpadu Imperium (Turcja, Irak i Syria) oraz w Iranie. W przypadku Turcji były powracające przez cały XIX w. próby usprawnienia aparatu państwowego, centralizacji i modernizacji państwa, których i przejawem i przyczyną było narodzenie nacjonalizmu - najpierw na chrześcijańskich Bałkanach, wśród Ormian i Greków przy wsparciu mocarstw europejskich, a następnie

wśród samych Turków. Dla Kurdów oznaczało to przede wszystkim próby ograniczenia autonomii plemion kurdyjskich i zastąpienie tradycyjnych mechanizmów administrowania nowoczesnym aparatem państwa oraz konfrontację z zupełnie nowymi wyzwaniem ideowymi. Jednym z przejawów takiego podejścia była rezygnacja w pospolitego ruszenia plemion (m.in. kurdyjskich) na rzecz zorganizowanego na wzór Kozaków rosyjskich systemu wojskowych jednostek pomocniczych rekrutowanych wśród Kurdów tzw. hamidiye (1890-1910), co w założeniu miało m.in. osłabić elity plemienne. Innym były konsekwencje reform w praktyce zastępujących system milletów ideą równych wobec prawa obywateli Imperium, co między innymi znacząco wzmocniło Ormian, mieszkających na tych samych co Kurdowie obszarach. Chociażby tylko w tych dwóch przypadkach kurdyjskie elity stanęły przez perspektywę degradacji własnej pozycji politycznej i groźby rywalizacji ekonomicznej z Ormianami, w dalszej kolejności wobec groźby kontynuacji ekspansji rosyjskiej kosztem Turcji przy wykorzystaniu dywersji ormiańskiej (co miało kilkakrotne miało miejsce wcześniej). Jednocześnie jednak państwo osmańskie nie było w stanie kontrolować procesów przez siebie uruchomionych, co zaowocowało zaostrzeniem napięć wewnętrznych m.in. krwawymi konfliktami między Ormianami i ludnością miejscową, a w efekcie fal masaker ludności ormiańskiej, aż po ich ludobójstwo w 1915 r. przy udziale hamidiye i miejscowej ludności kurdyjskiej. Z drugiej strony niekonsekwentnie przeprowadzane reformy wojskowe, zamiast osłabić w praktyce wzmocniły część plemion, a hamidiye stały się instrumentem rywalizacji lokalnej, nie zaś centralizacji państwa. Sygnalizowane procesy radykalnie wzmocniły się wraz z upadkiem Imperium Osmańskiego (1918), utworzeniem Republiki Tureckiej (1923) i ostateczną likwidacją kalifatu (1924) – dotychczasowy model polityczny w którym funkcjonowali Kurdowie, radykalnie zmienił się ideowy koncept państwa tureckiego (scentralizowane i nacjonalistyczne) i jego praktyczna determinacja i sprawczość w procesie wprowadzania reform. Potrzeba centralizacji, nacjonalizm turecki i trauma związana z wykorzystaniem mniejszości etnicznych przez mocarstwa zachodnie przeciwko Turcji (tak jak wcześniej w przypadku mniejszości chrześcijańskich, następnie Arabów, wreszcie samych Kurdów, którym traktat w Sevres 1920 obiecywał własną państwowość) bezpośrednio uderzyły w dotychczasowe formy organizacji społeczno-politycznej Kurdów, w ich tożsamość (zwłaszcza w pojawiające się od końca XIX w. idee narodowe, ale również konserwatywne idee islamskie), wreszcie w jakiegokolwiek formy

odrębności na poziomie lokalnym. Efektem była seria lokalnych rebelii/powstań w tureckim Kurdystanie przeciwko państwu i jego polityce, przy czym niezależnie od mocnego pojawienia się kontekstu etnicznego-kurdyjskiego miały one przede wszystkim charakter „kontrrewolucyjny”. Wszystkie one zostały brutalnie stłumione a na ich kanwie wykuły się radykalnie antykurdyjskie założenia republikańskiej polityki wewnętrznej: brutalnego tłumienia oporu zbrojnego Kurdów, bezwzględnego zwalczania ruchów narodotwórczych/narodowych wśród Kurdów i konsekwentnej polityki asymilacji Kurdów. Wyrazem tego było m.in. prawne zaprzeczenie istnienia etosu kurdyjskiego (wprowadzenie koncepcji Turków górskich), zakaz używania języka kurdyjskiego, zmiana nazw miejscowych na tureckie, a także przesiedlenia (początkowo w formie przymusowych deportacji, z czasem prowokowanych złą sytuacją gospodarczą migracji ekonomicznych Kurdów do wielkich miast tureckich). Zarówno rewolty, jak i polityka państwa (nacjonalizm turecki i represje) wydają się być jednak kluczowym doświadczeniem budzącym wspólną tożsamość narodową Kurdów tureckich.

Bardzo podobny – choć zdecydowanie bardziej chaotyczny i rozłożony w czasie – proces konfliktu między Kurdami a nowoczesnym państwem zachodził w Iraku oraz w Syrii, które najpierw były terytoriami mandatowymi (odpowiednio Wielkiej Brytanii i Francji), a z czasem budowały niezależne państwa narodowe. Początkowo najbardziej burzliwe wydarzenia miały miejsce w Kurdystanie irackim i związane były m.in. z rozgrywką o przyszłość wilajetu Mosulu (jedną z opcji wydawała się wtedy państwowość/autonomia kurdyjska) – tutaj również dochodziło do krwawo tłumionych rewolt. Do ponownej fali poważnych napięć doszło od lat 50 i 60 XX w. co związane było przejściem władzy w Iraku i Syrii przez arabskich nacjonalistów (Partia Baas) i ostrymi napięciami (przewrotami itp.) w elicie rządzącej. W Iraku Kurdowie stanowili na tyle znaczącą siłę, że stawali się pożądanym partnerem w rozgrywkach wewnętrznych, co skutkowało kolejnymi projektami deklarowanej przez Bagdad autonomii, która będąc niewystarczającą do oczekiwań powodowała kolejne ruchawki i rewolty oraz nawroty brutalnych akcji arabizacji (m.in. wysiedlenia Kurdów i arabska akcja osadnicza w strategicznych punktach Kurdystanu – w Iraku przede wszystkim w okolicach bogatego w ropę naftową Kirkuku). Procesy te w Iraku nawracały do okresu wojny iracko-irańskiej (1980-88) i I wojny w Zatoce Perskiej (1990-91); w Syrii zasadniczo do wybuchu wojny domowej w 2011 r. przy czym, w przypadku Iraku kończyły się mocnym akcentem działań o charakterze ludobójczym, jakim była

pacyfikacja Kurdystanu w ramach operacji Anfal (1988 r.; do 200 tys. ofiar śmiertelnych, w tym m.in. 4-5 tys. ofiar gazowego ataku na miejscowość Halabdża).

W zasadniczym kształcie konflikt między Kurdami a procesem budowy nowoczesnego (scentralizowanego, narodowego – ale w tym przypadku nie tylko - i modernizującego się państwa) dotyczył także Persji/Iranu. Bunt Kurdów (krwawo tłumione) były odpowiedzią na – analogiczny wobec tureckiego – proces centralistycznych reform i irańskiego nacjonalizmu szacha Rezy Pahlawiego (l. 20 i 30) i odpryskiem zawirowań w Iranie w latach 50. Kolejnym zapalnym punktem okazała się rewolucja islamska (1978-79) w Iranie, gdzie tym razem aspiracje kurdyjskie tj. autonomia dla Kurdów po niemal rocznych walkach rozbiły się o wizję scentralizowanego państwa opartego na kryterium religijnym (Islamska Republika Iranu) i zdeklarowanie wrogiemu wszelkim etnicznym separatyzmom.

Stałym elementem konfliktu między Kurdami a metropolią jest polityka łamania praw człowieka przez władze (ale także uciekanie się do terroru przez organizacje kurdyjskie). Problem istnieje w różnym natężeniu, historycznie, aż do poziomu czystek etnicznych i praktyk ludobójczych. Obecnie w stosunkowo najmniejszym stopniu dotyczy Iraku (autonomia) i Iranu, nabrzmiewa w warunkach konfliktu zbrojnego w Turcji oraz w Syrii.

KURDYSTAN – REGIONALNA SZACHOWNICA

Podobnie jak w okresie przednowoczesnym, także w XX wieku i obecnie Kurdystan jest polem konfliktów toczonych przez państwa regionu, a także najważniejszych graczy zewnętrznych. Tym samym Kurdowie są zarówno przedmiotem tych rozgrywek, jak też ich aktywnym uczestnikiem. Jednocześnie konflikty między poszczególnymi graczami zewnętrznymi wpisane są w rywalizację pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami kurdyjskimi – przy czym w obu aspektach istnieje bardzo duża dynamika i zmienność konfiguracji, w jakich występują Kurdowie.

Już w latach dwudziestych XX w. Turcja i Iran, w celach dywersyjnych, wzajemnie wspierały rewolty kurdyjskie po przeciwnych stronach granicy np. Persja udzielała wsparcia tzw. rebelii ararackiej Ihsana Nuriego Paszy (1927-30). Podobna sytuacja miała miejsce pomiędzy Turcją a brytyjskim mandatem w Iraku, a na dużo mniejszą skalę także w Syrii. Ostatecznie Turcja, Iran i Irak porozumiały się co do zaprzestania

wspierania ruchów wywrotowych tj. przede wszystkim Kurdów (traktat Saadabad 1937) i przynajmniej formalnie sprawa została uregulowana. Spektakularny charakter zewnętrznego rozegrania kwestii kurdyjskiej miało sowieckie wsparcie (lub wręcz wykreowanie) kurdyjskiego parapaństwa w Iranie, tzw. Republiki Mahabadzkiej w 1946 r. (działaniom tym towarzyszyła okupacja części Iranu przez siły sowieckie i równoległe wsparcie dla tzw. Demokratycznej Republiki Azerbejdżanu w Iranie w tym samym okresie; celem działań była stopniowa sowietyzacja Iranu), a po upadku Republiki Mahabadzkiej udzielenie schronienia w ZSRR rebeliantom kurdyjskim (skądinąd pochodzącym z Kurdystanu irackiego) pod dowództwem Mustafy Barzaniego. Przez kolejne dekady – z różnych zresztą powodów – iracki Kurdystan był i pozostaje schronieniem dla ugrupowań kurdyjskich walczących w Iranie, z drugiej zaś strony iraccy Kurdowie w latach 60 i 70 wspierani byli przez Iran, USA, Izrael w walkach z rządem w Iraku, którego nacjonalizm i panarabskie ambicje odbierane były jako zagrożenie dla otoczenia. Problem pomiędzy Irakiem i Iranem nasilił się oczywiście w czasie wojny iracko-irańskiej, gdzie na ogromną skalę obie strony wspierały Kurdów po przeciwnej stronie granicy (sukcesy irańskiej w tej kwestii przyczyniły się do przeprowadzenia przez Bagdad brutalnej operacji Anfal w 1988 r.). Kolejnym impulsem dla rozgrywki kurdyjskiej w Iraku stała się wojna w Zatoce Perskiej 1990-91, gdy kurdyjskie powstanie spotkało się ze wsparciem ze strony USA, co uchroniło Kurdów od kolejnej pacyfikacji i dało podstawy autonomii. W kolejnych latach walki w międzykurdyjska wojna pozwalała Iranowi, Bagdadowi i Turcji doraźnie wspierać poszczególnych graczy.

Również kurdyjskie ruchy w Turcji – po dekadach zastoju – uzyskały żywotne wsparcie ze strony wrogów Republiki Tureckiej. Dotyczy to zwłaszcza Partii Pracujących Kurdystanu działającej nieprzerwanie od końca lat 70. Na różnym etapie wspierana była ona przez ZSRR, Syrię (gdzie przez lata mieściły się jej główne bazy), Grecję, Rosję a nawet Iran; współpracowała blisko m.in. z palestyńskimi i ormiańskimi organizacjami terrorystycznymi; schronienie znajdowała także w Libanie i Iraku (gdzie do dziś są jej główne bazy). Z drugiej strony i USA i Turcja – zasadniczo za pośrednictwem Kurdów irackich – wspierały Kurdów syryjskich konkurujących z PKK.

Swoistymi rekordzistami w korzystaniu (i byciu wykorzystywanym) z pomocy zewnętrznej było środowisko najpierw Mustafy, a później Masuda Barzanich, którzy minionych 7 dekadach korzystali ze wsparcia ZSRR, USA, Izraela, Iranu, Turcji, rządu w

Bagdadzie, państw Unii Europejskiej, czyli zasadniczo wszystkich aktorów zewnętrznych, a tym samym na poszczególnych etapach występowali przeciwko interesom wszystkich tych graczy (za wyjątkiem UE).

W ostatnich latach czynnik zewnętrzny ponownie nabiera kluczowego znaczenia. Cały Bliski Wschód wszedł w fazę potężnych wstrząsów (od interwencji amerykańskiej w Iraku w 2003, przez Arabską Wiosnę 2011 i jej konsekwencje). Obecnie toczy się wojna domowa w Syrii, Iraku; powstało szereg niezależnych obszarów, w tym kierowanych przez organizacje terrorystyczne (np. Państwo Islamskie), a jednocześnie region jest obszarem rozgrywek między regionalnymi mocarstwami (Iran, Turcja, Arabia Saudyjska), Zachodem (USA i koalicja), Rosją i in. poszczególne ugrupowania kurdyjskie w Iraku i Syrii ponownie wpisują się w rywalizację regionalną, stając się jej przedmiotem, ale też w coraz większym stopniu podmiotem.

KURDOWIE – W POSZUKIWANIU GODNEGO MIEJSCA DLA SIEBIE

Zróznicowanie sytuacji Kurdów i ogromna dynamika przemian w ciągu niemal stulecia, jakie mija od rozpadu Imperium Osmańskiego sprawiło, że prezentowali oni – i do dziś prezentują – cały wachlarz aspiracji i postaw politycznych. Obejmują one zarówno wprost deklarowane dążenia niepodległościowe (włącznie z postulatami zjednoczenia całego Kurdystanu), przez dążenia do uzyskania autonomii o różnym zakresie (od ograniczonej autonomii kulturalnej po wyraźną autonomię terytorialną i polityczną), po postawy lojalistyczne i de facto asymilacyjne. W poszczególnych przypadkach programy formułowane są w narracji nacjonalistycznej, demokratycznej, lewicowej i lewackiej, a także islamskiej; mają wyraz zdecydowanie konserwatywny, lub postulują rewolucyjne zmiany. Ich wyrazem są – obecnie – jawne struktury parapaństwowe (np. w Iraku i Syrii), struktury państwa podziemnego (Turcja), legalna i nielegalna aktywność partyjna (zwłaszcza w Turcji), jak też burzliwie rozwijające się życie kulturalne i intelektualne (m.in. w diasporze na Zachodzie).

Do archaicznego wzorca nieformalnej, ale realnej autonomii nawiązywały przede wszystkim rebelie z lat 20 i 30 ubiegłego stulecia. W kilku przypadkach pojawiały się jednak postulaty uznania suwerenności państwowej np. Sulejmaniji tzw. Królestwo Kurdyjskie (ok. 1920/22- 1924), czy położonej we wschodnie Turcji tzw. Republiki Ararackiej (1927-30). W żadnym przypadku nie przynosiło to zakładanych efektów.

Historycznie najbardziej ambitnym z formalnego punktu widzenia był projekt Republiki Mahabadzkiej, struktury dysponującej instytucjami państwowymi, siłą zbrojną, programem politycznym i tp. W praktyce mocno dyskusyjna była zarówno suwerenność tego parapaństwa podporządkowanego i uzależnionego od ZSRR, jak też jego zdolność do samodzielnego funkcjonowania – przez 11 miesięcy trwania Republiki nowoczesne instytucje państwowe miały zdecydowanie fasadowy charakter i ograniczone możliwości zarządzania słabo rozwiniętym i konserwatywnym regionem.

– choć jednocześnie był to twór uzależniony od ZSRR i – bez tego poparcia – niezdolny do samodzielnego trwania. Historia Republiki Mahabadzkiej trwała 11 miesięcy.

Zdecydowanie bardziej trwałe były zabiegi Kurdów irackich (zdominowanych przez rodzinę Barzanich) o autonomię w ramach Iraku. Choć jej kształt nigdy nie odpowiadał aspiracjom Kurdów, a ramy prawne autonomii nigdy nie odpowiadały realiom, działała ona z różnym natężeniem od lat 60, następnie po 1991 r. (pod parasolem USA), wreszcie po 2003 r. tj. obaleniu reżimu Saddama Husajna i w ramach okupacji amerykańskiej. Formalnie potwierdzona została w konstytucji Iraku z 2005 r.; ponadto, na poziomie ogólnokrajowym, Kurdom przypisano m.in. stanowisko prezydenta Iraku. Z jednej strony praktyczny zakres samodzielności Autonomii Kurdyjskiej jest zdecydowanie większy niż przewiduje to konstytucja, a wraz z pogłębianiem się chaosu w regionie powiększa się jej zasięg terytorialny (m.in. w 2014 r. Kurdowie zajęli sporny Kirkuk). Władze Autonomii otwarcie deklarują wolę uzyskania pełnej niepodległości (m.in. powracająca kwestia referendum niepodległościowego). Z drugiej jednak strony władze Autonomii zmuszone są akceptować na jej terenie niezależne od siebie oddziały zbrojne (np. PKK), mają ograniczoną możliwość ochrony własnych granic (m.in. Turcja i Iran przeprowadzają operacje zbrojne na terenie Autonomii), otwartą kwestią pozostaje samodzielność gospodarcza (m.in. uzależnienie od dotacji z budżetu centralnego).

Porównywalny dziś stopień niezależności wywalczyli sobie Kurdowie syryjscy, co jest efektem tamtejszej wojny domowej. W regionie nazywanym Rożawa stworzyli efektywny system administracji, liczącą się siłą zbrojną, wreszcie zadeklarowali swoją autonomię (w ramach jednostronnie sfederalizowanej Syrii (2016)). Rożawa jest z kolei odpryskiem „parapaństwa” kurdyjskiego stworzonego przez PKK irackich górach Kandil (system baz wojskowych, zaplecza logistycznego), funkcjonującego od lat 90.

Postulaty szerokiej autonomii kulturalnej od lat podnoszone są – i stopniowo realizowane – w Turcji. Stronami procesu w ostatniej dekadzie były władze tureckie (Partia Sprawiedliwości i Rozwoju), legalne partie o profilu kurdyjskim (ostatnio Demokratyczna Partia Ludów – HDP) oraz nielegalna, ale przez lata będąca partnerem w rozmowach pokojowych PKK dysponująca rozbudowanymi strukturami państwa podziemnego i silnym przełożeniem na partie kurdyjskie. Nieskrywanym celem głównych sił kurdyjskich w Turcji jest maksymalne poszerzenie autonomii, a w praktyce jakaś forma niepodległości.

Stałym elementem realizacji aspiracji kurdyjskich jest działalność zbrojna i dywersyjna. W ostatnich latach w przypadku Turcji, jest działalność zbrojna i terrorystyczna prowadzona przez PKK, w przypadku Iranu, stosunkowo ograniczone działania dywersyjne prowadzone w oparciu o bazy w Iraku.

Jakkolwiek otwarcie prezentowane tendencje autonomistyczne i separatystyczne wśród Kurdów są bardzo wyraziste, są nagłaśniane przez samych zainteresowanych i skupiają uwagę społeczności międzynarodowej (polityków, analityków, mediów) błędem byłoby przypisanie ich wszystkim Kurdom. I historycznie, i współcześnie Kurdowie żyją częścią państw i społeczeństw nie-kurdyjskich, uczestniczą w przemianach tam zachodzących, budują swoją tożsamość i kształtują postawy polityczne w odniesieniu do nich i w istotnym stopniu odnajdują się w nich i identyfikują z nimi. Częściowo wynika to z przemian społeczno-gospodarczych: modernizacji, urbanizacji i migracji do miast, koncentracji na kwestiach bytowych, rodzinnych i indywidualnych a nie ogólnokurdyjskich. Istotnym elementem jest także system edukacji i media, które sprzyjają tendencjom asymilacyjnym, jednocześnie zwiększając różnice między Kurdami mieszkającymi w różnych krajach. Kolejną – bardzo istotną dla postaw lojalistycznych kwestią – jest elementarny strach przed destabilizacją, konfliktem zbrojnym, represjami, czyli poczucie osobistego zagrożenia życia, zdrowia i mienia towarzyszącym eskalacji żądań politycznych. Tutaj warto podkreślić ograniczony terytorialnie i czasowo charakter wszystkich rebelii i powstań kurdyjskich w XX w. a także opór samych Kurdów wobec sił „niepodległościowych”. I tak w Turcji przez kilkadziesiąt lat większość Kurdów (przy ograniczonych alternatywach) w wyborach głosowała na partie ogólnotureckie – jeszcze w 2011 roku w wyborach parlamentarnych w Turcji na obszarach zdominowanych przez Kurdów w większości okręgów ogólnokrajowa rządząca Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP)

wygrywała z kandydatami niezależnymi identyfikowanymi z siłami kurdyjskimi – sytuacja uległa zmianie dopiero w kolejnych wyborach w 2015 r., przy czym brak wiarygodnych danych na temat zmian sympatii politycznych w związku z odnowionym i bardziej brutalnym niż dotąd konfliktem między władzami a PKK (narastający od lata 2015). Na podobnej zasadzie istnieje rozłam wśród Kurdów irackich – o ile siły związane z prezydentem Barzanim zdają się przeć do niepodległości, pozostałe partie opowiadają się pozostaniem częścią Iraku.

Jeszcze bardziej dramatycznie wyglądała sytuacja w trakcie konfliktów zbrojnych toczonych na terytorium Kurdystanu. Na różnych etapach takich konfliktów część zbrojnych ugrupowań kurdyjskich otrzymywała bezpośrednie wsparcie ze strony rządowej w ramach polityki dziel i rządź (w Iraku, Turcji, Iranie). Ponadto z masowym odzewem społecznym spotykało się tworzenie prorządowych milicji kurdyjskich zwalczających rebeliantów. Taka sytuacja miała wielokrotnie miejsce w Iraku w trakcie walk między Kurdyjską Partią Demokratyczną (KPD Barzanich) a Bagdadem (milicje tzw. fursan/jash, liczące ok. 150 tys. członków w latach 80.); taka sytuacja miała i ma miejsce w Turcji w czasie konfliktu między państwem a PKK (tzw. strażę wioskowe podporządkowane armii i przez nią zbrojone liczyły łącznie do 80-90 tys. osób, wobec kilkuset lub kilku tysięcy aktywnych bojowników PKK). Tym samym brutalny z natury konflikt nabierał również rysu brutalnej walki bratobójczej.

Kolejnym modelem postaw politycznych i światopoglądowych Kurdów jest kładzenie nacisku na wymiar religijny (islamski) własnej tożsamości, choć oczywiście siły takie wpisane są w kontekst bieżącej polityki zdominowanej przez rywalizację państwo – ugrupowania etnocentryczne, i nie rezygnują ze wszystkich aspektów kurdyjskości. We współczesnej Turcji znajduje to wyraz we wsparciu Kurdów dla AKP, ale także – ograniczonym liczebnie poparciu dla islamskiej partii Huda-Par (a wcześniej nielegalnej radykalnej, sunnickiej partii Hizbullah zbrojnie zwalczającej PKK we współpracy z władzami). Podobny charakter miała popularność Ruchu Gulena wśród Kurdów (ruch łączy konserwatywne idee islamskie, wybiórczo elementy modernizacji zachodniej i przywiązanie do państwa tureckiego) – jak się wydaje po latach walki między Gulenem a PKK, ten pierwszy wyszedł z niej przegrany. W przypadku Kurdystanu irackiego jest stała obecność na scenie społeczno-politycznej partii muzułmańskich i środowisk salafickich (m.in. Ansar al-Islam, Islamski Ruch Kurdystanu, Islamska Unia Kurdystanu, Islamska Grupa Kurdystanu). Warto przy tym

zauważyć, że Kurdowie ze wszystkich państw są obecni np. w strukturach Państwa Islamskiego (m.in. bezpośrednimi wykonawcami samobójczych zamachów PI – skądinąd wymierzonymi przede wszystkim w lewicowych Kurdów - w Suruc w lipcu 2015 i w Ankarze w październiku 2015 r. byli etnicznie Kurdowie).

Ostatnim rysem wartym odnotowania są intensywne związki Kurdów z Europą. UE jest zarówno silnym skupiskiem diaspory kurdyjskiej, ta zaś stanowi zaplecze ideowe i logistyczne dla wszystkich ugrupowań z Kurdystanu. Efektem jest przenikanie doświadczeń (idei i ludzi) demokratycznych, rynkowych, a przede wszystkim szeroko rozumianej myśli lewicowej i lewackiej z Europy do Kurdystanu.

ROZDZIAŁ 4: GŁÓWNE POLITYCZNE SIŁY KURDYJSKIE U PROGU 2016 R.

PARTIA PRACUJĄCYCH KURDYSTANU (PKK) I ORGANIZACJE POWIĄZANE (M.IN. UNIA WSPÓLNOT KURDYSTANU – KCK, PARTIA UNII DEMOKRATYCZNEJ – PYD I IN.)

Pojęcie „PKK” (Partia Pracujących Kurdystanu; kurd. Partiya Karkerên Kurdistanê) funkcjonuje na co najmniej dwóch zasadniczych poziomach znaczeniowych.

W ścisłym znaczeniu PKK, to nielegalna, lewacka i kurdyjska partia polityczna, dysponująca siłą zbrojną i prowadząca działalność terrorystyczną i militarną wymierzoną w Republikę Turecką; działająca w latach 1978-2002, gdy doszło do zmiany nazwy organizacji na KADEK (Kurdyjski Kongres Wolności i Demokracji). Do nazwy PKK powrócono w 2005, gdy formalnie partia ta stała się jednym z ogniw – działającym w Turcji - systemu kurdyjskich organizacji skupionych w Unii Wspólnot Kurdystanu (KCK; Koma Civakên Kurdistan).

W szerszym znaczeniu PKK, to zbiorcza nazwa ruchu i organizacji kurdyjskich tworzonych od 1978 r. przez Abdullaha Ocalan i jego najbliższych współpracowników, powiązanych ze sobą personalnie, ideologicznie, organizacyjnie i operacyjnie. W tym znaczeniu obejmuje ona zarówno PKK w ścisłym znaczeniu tego słowa i niezależnie od zmian nazwy, siły zbrojne tej partii (HPG), partie-córki PKK w Iranie, Iraku i Syrii (PYD odnotowująca spektakularny rozwój w związku z wojną domową od 2011 r.), wreszcie wszystkie instytucje stworzone przez to środowisko działające na Bliskim Wschodzie i w świecie (gł. w Europie), niezależnie od formalnej nadrzędności wobec PKK w ścisłym tego słowa znaczeniu. W tym szerokim kontekście akcentującym sieciowy charakter PKK jest to najbardziej wszechstronna, najsilniej rozwinięta i stawiająca sobie najbardziej ambitne cele kurdyjska siła polityczna.

Rys historyczno-ideologiczny

PKK wyrastała z kryzysu i potężnych konfliktów społeczno-politycznych w Turcji lat 70. Założona została 25-27 listopada 1978 r. przez Abdullaha Ocalana pseud. Apo

wraz z weteranami innych lewackich tureckich organizacji (m.in. DEV-GENÇ – Turecka Federacja Młodzieży Rewolucyjnej oraz APOCUS/Apocular). PKK przyjęło radykalnie marksistowski program światowej rewolucji komunistycznej, uzupełniony o postulat stworzenia autonomicznego, a z czasem niepodległego i zjednoczonego Kurdystanu (obok części tureckiej będącej głównym polem aktywności, obejmującego Kurdystan iracki, irański i syryjski).

Przełomowym momentem dla PKK był przewrót wojskowy w Turcji (1980) i brutalna pacyfikacja kraju. Z jednej strony prowadziło to radykalizacji działań PKK, z drugiej strony wiązało się groźbą likwidacji organizacji na fali represji, wreszcie - w warunkach nasilenia zimnej wojny (rewolucja w Iranie, interwencja sowiecka w Afganistanie, stan wojenny w Polsce) – podnosiło zainteresowanie PKK państw wrogich Republice Tureckiej. Od co najmniej 1982 r. główna baza PKK znajdowała się w ogarniętym wojną Libanie (dolina Bekaa) pod bezpośrednim patronatem Syrii, przy silnych związkach z ZSRR, a co najmniej pośrednio Iranem. W tym okresie PKK stała się członkiem lewicowej i antyzachodniej międzynarodówki terrorystycznej współpracując głównie z ormiańską ASALA, palestyńską Al-Fatah i OWP, ale także baskijską ETA, północnoirlandzką IRA i in. wspieranymi przez ZSRR. Na tym etapie, oprócz ataków prowadzonych w samej Turcji, PKK przeprowadziła m.in. atak na turecki konsulat w Strasburgu i na biuro tureckich linii lotniczych w Rzymie (obie akcje w listopadzie 1980, przeprowadzone wspólnie z ASALA). W tym okresie rozwijano także zaplecze logistyczne PKK w Europie Zachodniej: w oparciu o lewackie organizacje, uniwersytety i diasporę kurdyjską (gastarbeiterzy, uchodźcy) i lewackie środowiska tureckie.

Kolejnym etapem działalności PKK, była eskalacja działań paramilitarnych i terrorystycznych na obszarze Turcji od 1984 do końca lat 90, a także – z czasem - przenoszenie się organizacji na teren Iraku (stopniowo, między 1991 a 1999r.). Działania te umożliwiło zniesienie stanu wojennego w Turcji (1982), napięcia społeczno-ekonomiczne związane z realizacją GAP (Projekt Południowo-Anatolijskiego zakładającego m.in. budowę tam, zatapianie wiosek itp.). Na tym etapie atakowano zarówno siły policyjne i zbrojne Turcji, obiekty państwowe, porywano turystów, ale też brutalnie zwalczano Kurdów wrogich PKK lub od niej niezależnych (m.in. prorządowe straże wioskowe; elity plemienne). Oczywiście odpowiedzialnością władz na działania PKK, były brutalne represje zbiorowe uderzające w Kurdów, czy to

zwolenników, czy ludność cywilną. Poważny kryzys dla PKK przyniosło załamanie się systemu zimnowojennego, zwłaszcza ideologiczne i finansowe bankructwo ZSRR – znikł ideologiczny i geopolityczny kontekst oraz wsparcie finansowe napędzające dotąd PKK (wsparcia nadal udzielały m.in. Syria, Iran, Grecja). Dodatkową komplikacją były zakończenie wojny iracko-irańskiej (1988) toczonyj m.in. w Kurdystanie i amerykańska operacja Pustynna Burza wymierzona w reżim Saddama Husajna w Iraku (1991) oraz stabilizacja w Libanie (1990). Od 1991 r. PKK zaczęło infiltrować iracki Kurdystan (wyniszczony wojną, pozostający poza kontrolą Bagdadu) i stopniowo przenosić swoją działalność w góry Kandil. W latach dziewięćdziesiątych znaczna część działań wymierzonych w Turcję była już prowadzona z Kandilu, parokrotnie dochodziło też do operacji armii tureckiej przeciwko PKK na terytorium irackiego Kurdystanu (m.in. 1995 i 1997). PKK wzięło też udział w wojnie domowej Kurdów irackich (ostra faza 1994-97), w której walczyło po stronie Patriotycznej Unii Kurdystanu (PUK) Dżalala Talabaniego wspieranej przez Iran, przeciwko Demokratycznej Partii Kurdystanu Masuda Barzaniego wspieranej wówczas przez Bagdad i Ankarę. Proces zakorzeniania się PKK w irackim Kurdystanie przybrał na sile, gdy w 1998 r. doszło do potężnego kryzysu w relacjach turecko-syryjskich – Turcja groziła interwencją zbrojną – w efekcie którego Damaszek cofnął wsparcie dla PKK, wydalił Ocalana ze swego terytorium (został schwytany przez tureckie siły specjalne w lutym 1999 r. w Kenii, a następnie skazany na śmierć i dotąd przetrzymywany jest w więzieniu; od 2002 r. w Turcji jest moratorium na wykonywanie kary śmierci). Najpóźniej w początku 2000 r. iracki Kandil stał główną siedzibą PKK.

Okres 1999-2004 to – z perspektywy organizacji – czas najgłębszego kryzysu. PKK pozbawiona została charyzmatycznego lidera jakim był Ocalan, straciła rację bytu ideologiczną (najgłębszy kryzys idei marksistowskich) i wsparcie zewnętrzne; terroryzm lewacko-nacjonalistyczny został wyparty przez terroryzm odwołujący się do islamu; demokracja liberalna, wolny rynek i parasol militarny USA zdawały się na długo porządkować świat. Na fali kryzysu tożsamościowego PKK formalnie odżegnało się od przemocy i przekształciło w KADEK (Kurdyjski Kongres Wolności i Demokracji), a kolejnym roku powołano do życia Kongra-Gel (Ludowy Kongres Kurdystanu). Na fali „dekadencji” zaostrzyły się napięcia wewnątrz organizacji m.in. powstała wiązana z PKK organizacja terrorystyczna Kurdyjskie Sokoły Wolności Kurdystanu (Kurd. Teyrenbazen Azadiya Kurdistan; TAK), 2004 doszło do masowego (ok. 2 tys.) przejścia bojowników PKK z Iraku do Turcji (trudno ocenić, kto podejmował decyzję i jakie były

cele). Równolegle doszło do utworzenia siostrzanych partii PKK w Iraku (PCDK; Kurdyjska Partia Demokratycznego Rozwiązania), Syrii (PYD, Partia Unii Demokratycznej) i Iranie (PJAK; Partia Wolności Kurdystanu) oraz do powołania KKK (Ludowa Konferencja Kurdystanu; 2005), przekształconego następnie w KCK (Unia Wspólnot Kurdystanu; 2007), nakierowanych na działalność przede wszystkim polityczną, a nie militarną. W 2005 r. ostatecznie zdecydowano o przywróceniu nazwy PKK, tym razem jednak jako składowej szerszej struktury podziemnego państwa kurdyjskiego [patrz niżej].

Konsekwencją zmian w PKK, zdobycie mocnego punktu oparcia w Iraku, wreszcie przewartościowania w Turcji (objęcie władzy przez Partię Sprawiedliwości i Rozwoju – AKP inicjującej faktyczną transformację systemu społeczno-politycznego państwa) pozwoliły zaktywizować się PKK w Turcji. Działania prowadzono dwutorowo: z jednej strony doszło do kolejnych faz intensyfikacji działań zbrojnych na terenie Republiki i odwetowych działań tureckich wymierzonych w PKK w Iraku i Turcji, z drugiej aktywizacji politycznej wykorzystującej nowe możliwości. W nowych warunkach tureckich (m.in. wzrost możliwości działań politycznych i zdecydowanie większa otwartość na dialog z Kurdami nowych władz) zaczęły działać partie kurdyjskie związane z PKK np. Partia Ludowo-Demokratyczna DEHAP, po jej delegalizacji Partia Społeczeństwa Demokratycznego –DTP, dalej Partia Pokoju i Demokracji BDP, wreszcie – od 2012 – Demokratyczna Partia Ludów HDP. Równolegle władze tureckie – z oporami, ale w bezprecedensowy sposób – zdecydowały się na radykalną zmianę filozofii w relacjach z Kurdami. Po pierwsze nawiązały strategiczną współpracę z iracką Autonomią Kurdyjską (ang. KRG), po drugie rozpoczęły nieformalny dialog polityczny z PKK. Dialog ten w okresie 2008-2011, z racji prowadzonych w Oslo rozmów nazywany był procesem Oslo, w okresie 2012-2014, gdy rozmowy prowadzono z bezpośrednim udziałem przetrzymywanego na wyspie Imrali Ocalana, procesem Imrali. Rokowaniom przyświecało założenie wprowadzania stopniowej autonomii dla Kurdów na poziomie codziennym (kulturalnej), bez spektakularnych zmian w ustroju państwa (nie dyskutowano o formalnej autonomii Kurdów, czy też Kurdystanu). Takie podejście wpisywało się zarówno w filozofię AKP (odejście od twardego nacjonalizmu republikańskiego; inkluzywna państwowa i islamska tożsamość stawiana wyżej od etnicznej; ambicje do poszerzenia wpływów na całym Bliskim Wschodzie), jak też było akceptowalne dla części środowisk kurdyjskich

(faktyczna poprawa sytuacji, nadzieja na ewolucyjne przeforsowanie swojego programu).

Czynnikiem zakłócającym proces polityczny były zmiany na Bliskim Wschodzie zapoczątkowane tzw. arabską wiosną (2011), a szczególnie mocno uwidocznione przez wojnę domową w Syrii i ekspansję Państwa Islamskiego w Iraku i Syrii. Dla PKK decydujące znaczenie miały tu zdobycie trwałej kontroli nad północną Syrią przez PYD (partię-córkę PKK) i radykalny wzrost ambicji i potencjału szeroko pojętej PKK. Ugrupowanie konsekwentnie postrzegane jest jako poważna siła polityczno-militarna, co sprawia, że jest atrakcyjnym partnerem dla wszystkich uczestników konfliktu: począwszy od Syrii, przez Iran i Rosję (wygrywanie PKK przeciwko Turcji), po USA i państwa Zachodnie upatrującej w PYD/PKK sojusznika niezbędnego po rozbiciu Państwa Islamskiego. Poczucie siły PKK, a jednocześnie daleko posunięte obawy Turcji co do prawdziwych intencji PKK sprawiły, że w 2011 r., a następnie w 2015 r. dochodziło do otwartego odnowienia konfliktu zbrojnego między PKK a Turcją, za każdym razem poważnie destabilizującego Turcję. W 2015 r. w związku z wyborami parlamentarnymi (7 czerwca i ponownie 1 listopada) doszło do poważnej zmiany sytuacji: wiązana z PKK partia HDP dwukrotnie weszła do parlamentu potwierdzając niespotykany dotąd poziom upolitycznienia i samoorganizacji Kurdów; AKP wygrała dwukrotnie wybory eskalując i rozgrywając konflikt z Kurdami (co usztywnia ją na przyszłość), wreszcie dochodzi do radykalnej zmiany charakteru konfliktu między stronami: walka przeniosła się z gór do miast, w których ton nadaje „młodzieżówka PKK” tj. YDG-H (Patriotyczny Rewolucyjny Ruch Młodzieży), a władze muszą się uciekać do długotrwałych – i brutalnych – działań pacyfikacyjnych (czasami wielodniowy reżim godzinny policyjnej, działania z użyciem ciężkiego sprzętu). Kolejnym etapem walki stały się zamachy terrorystyczne w Turcji, przypisywane PKK (zamachy bombowe w lutym i marcu 2016 r. w Diyarbakir), bądź też organizacjom związanym z PKK, jak Kurdyjskie Sokoły Wolności (Kurd. TAK) – zamachy w Ankarze (17 lutego, 13 marca 2016).

Eskalacja konfliktu dokonuje się równocześnie z korzystnym dla PKK rozwojem sytuacji geopolitycznej m.in. utrzymuje się wysokie zainteresowanie współpracą ze strony Zachodu, pojawiła się Rosja jako bezpośredni uczestnik konfliktu w Syrii, od lat rosną ambicje i możliwości Iranu rywalizującego z Turcją o kontrolę nad Bliskim Wschodem. Wszystko to sprawia, że u progu 2016 r. PKK sprawia wrażenie siły

będącej w szczytowym jak dotąd punkcie: siły zdolnej przetrwać poważne kryzysy wewnętrzne, utrzymywać wsparcie społeczne przez kolejne generacje w Turcji, skutecznie rozwijać działalność poza Turcją, używać pełnego wachlarza instrumentów politycznych, militarnych i terrorystycznych, wreszcie siły postrzeganej jako niezbędny czynnik do stabilizacji sytuacji w Turcji i na całym Bliskim Wschodzie, o współpracę z którą zabiegają (może poza Turcją i arabskimi państwami Zatoki Perskiej) wszystkie państwa zaangażowane w konflikt bliskowschodni.

Formalna i nieformalna struktura organizacyjna PKK u progu 2016 r.

Niezależnie od dużej ilości opracowań na temat organizacyjnej struktury PKK pozostaje ona niejasna. Niemożliwe jest także rozwianie wszelkich wątpliwości co realnych powiązań i zależności między poszczególnymi organizacyjnymi emanacjami PKK.

Z formalnego punktu widzenia w 2015 r. PKK była częścią rozbudowanego systemu organizacji kurdyjskich na które składają się:

Ciało ustawodawcze – Kurdyjskiego Kongresu Ludowego (Kongra-Gel), który funkcjonuje w trybie zjazdu delegatów, a na stałe funkcjonuje jako reprezentacja czterech partii „krajowych” tj. PKK (Turcja), PYD (Syria), PJAK (Iran) i PCDK (Irak)

Rada Wykonawcza – Unii Wspólnot w Kurdystanie (KCK), liczącej 31 osób, także reprezentującej cztery główne partie, działającego m.in. na poziomie politycznym, ideologicznym, społecznym i przede wszystkim wojskowym (poszczególne partie – z wyłączeniem gałęzi irackiej – mają swoje siły zbrojne).

Pion sądownictwa. Składową częścią systemu są organizacje Kurdów z diaspory (gł. w UE), których delegaci biorą udział w pracach KCK.

Deklarowany program

Zgodnie z własnymi deklaracjami, system działa jako sieć autonomicznych organizacji, których wspólnym celem jest walka o prawa kulturalne i polityczne społeczności kurdyjskich, realizowana w duchu zasad demokracji, laickości, z mocnymi tendencjami lewicowymi w wymiarze społeczno-gospodarczym (postulowany/realizowany program uspołecznienia kluczowych dla społeczności gałęzi gospodarki i własności).

Hasła niepodległościowe/separatystyczne/zjednoczeniowe stawiane są w wieloletniej perspektywie, poprzedzonej rozwojem autonomii lokalnych wg zasad „konfederalizmu demokratycznego” Ocalana - wiążanego z ideami Murreya Bookchina, libertriańskiego socjalisty/anarchisty, komunalizmem wolnościowym municypalizmem, socjalną ekologią itp. W najpełniejszej formie idee te praktykowane są w nieformalnej autonomii kurdyjskiej w Syrii; w Turcji koncentrują się na postulatach praw kulturowych dla mniejszości kurdyjskiej i daleko posuniętej samorządności wspólnot lokalnych w całym kraju (nie tylko na obszarach kurdyjskich i bez powoływania odrębnej kurdyjskiej jednostki administracyjnej; idea bliska „kantonizacji” Turcji).

Alternatywna interpretacja struktury PKK

Niezależnie od przejrzystej i racjonalnej struktury, której schemat przedstawiany przez Kurdów, wydaje się, że bliższa realiom jest sieć powiązań organizacji kurdyjskich, których centralnym ośrodkiem decyzyjnym pozostaje PKK w ścisłym tego słowa znaczeniu. W tym ujęciu rdzeniem organizacji pozostają ci sami ludzie od momentu założenia PKK i pierwszych lat walki, dla których niezmiennie najważniejszym autorytetem pozostaje więziony Abdullah Ocalan. Niezależnie od podziałów frakcyjnych, różnic w taktyce i różnic personalnych, rdzeń organizacji działa na zasadach Biura Politycznego Partii, w którym dochodzi do rozsad na stanowiskach i zmian w taktyce politycznej, nie ulega natomiast poważniejszym zmianom istota partii i nadrzędny cel, którym pozostaje stworzenie niepodległego, świeckiego, bliskiego ideom socjalizmu państwa jednoczącego wszystkich Kurdów na Bliskim Wschodzie. Do głównych obecnie liderów PKK należą Murat Karayilan (obecny dowódca HPG), Cemil Bayik (szef PKK w wymiarze cywilnym w Kandilu), Salih Muslim (szef PYD), a także Nurrettin Halef al-Muhammad, Duran Kalkan, Remzi Kartal, Sabri Ok, Adem Uzun czy Bahoz Erdal.

Formalnym liderem PKK pozostaje przetrzymywany w więzieniu Ocalan, z którym – w ramach procesu pokojowego – kontaktowali się działacze partii kurdyjskich, adwokaci i wysłannicy PKK. Od 1999 r. (tj. uwięzienia Ocalana) nie doszło do żadnego poważniejszego załamania i buntu przeciwko przywódcy w PKK, choć bez wątpienia jego izolacja nie pozwala na bezpośrednie kierowanie ruchem.

Faktyczni przywódcy dowodzą organizacją z gór Kandil, położonych w irackim Kurdystanie, w bezpośrednim sąsiedztwie Iranu, ok. 50 km na południe od punktu styczności granic państwowych Turcji, Iraku i Iranu.

Kluczowym atutem PKK są jej siły zbrojne HPG (kurd. Hêzên Parastina Gel – Ludowe Siły Obrony), bazujące w Kandilu i działające przede wszystkim w Turcji, choć w ostatnich latach także w Iraku i Syrii). HPG są kadrową, rozbudowaną i doświadczoną strukturą militarną, nieprzerwanie od 1984 r. prowadzącą skuteczne walki z armią turecką (frontową i drugą co wielkości armią NATO, cieszącą się powszechnym wsparciem państwowym i społecznym w Turcji). Formalnie odrębną od HPG formacją zbrojną YPJ (Kobiece Oddziały Obrony).

Uzupełnieniem dla HPG, jest YDG-H (kurd. Tevgera Ciwanen Welatparêz Yên Şoreşger, tur. Yurtsever Devrimci Gençlik Hareket - Patriotyczny Rewolucyjny Ruch Młodzieży), młodzieżowe skrzydło PKK/HPG założone w Turcji w 2013 r. kanalizujące niezadowolenie młodzieży kurdyjskiej, pełniące wówczas funkcję „milicji” walczącej z zagrożeniami kryminalnymi wśród Kurdów (tj. narkotykami, prostytutką), ale także organizującą protesty antyrządowe (np. w krytycznym momencie oblężenia syryjskiego Kobane w październiku 2014 r.), wreszcie organizujące walki miejskie z tureckimi siłami porządkowymi i armią w 2015 r. (od lata 2015, np. wrześniu w Cizre). W praktyce YDG-H jest u progu 2016 r. najważniejszym wyzwaniem dla bezpieczeństwa Turcji a także kluczowym instrumentem dyscyplinowania/zastraszania społeczności kurdyjskiej w warunkach narastającego konfliktu z władzami.

Równolegle z pionem militarnym działa w Turcji pion polityczny – KCK, formalnie niezależny i zwierzchni wobec PKK. Celem działania jest aktywizacja społeczna i polityczna Kurdów tureckich, zwłaszcza zdystansowanych wobec walki zbrojnej prowadzonej przez PKK. Należy uznać za fakt, że działacze nielegalnej KCK byli – w tym wypadku zgodnie z oskarżeniami władz tureckich – zaangażowani w legalną działalność partyjną w Turcji (kolejno partie DEHAP, DTP, BDP, a obecnie HDP). Można zakładać, że w ramach procesu pokojowego z przerwami realizowanego od ok. 2008 r., zwłaszcza zaś po sukcesie wyborczym HDP (7 czerwca i 1 listopada 2015 r.) musiało dochodzić do tarć między działaczami politycznymi KCK i HDP a Kandilem o dominację w ruchu kurdyjskim. Fiasko procesu pokojowego (częściowo

sprowokowane przez PKK) zapobiegło emancypacji HDP i przywróciło niekwestionowaną inicjatywę i dominację PKK w tureckim Kurdystanie.

Pomimo formalnej niezależności od PKK, przy założeniu pewnej autonomii działania w wymiarze lokalnym, syryjska PYD i irańska PJAK wydają się być zaledwie filiami PKK, nie zaś odrębnymi i podmiotowymi organizacjami. Zorganizowane są na podobnej zasadzie jak PKK – PYD dysponuje swoimi siłami zbrojnymi YPG (Yekîneyên Parastina Gel – Ludowe Oddziały Obrony), choć wg ekspertów tureckich zarówno kadra, jak i znaczna część żołnierzy zostały przerzucone do Syrii z Turcji i Kandilu. Z racji znaczenia jakie dziś ma wojna w Syrii oraz pozycji jaką zdobyły w Syrii można przypuszczać, że ich głos i perspektywa uległa wzmocnieniu wobec Kandilu, wciąż jest to jednak organiczna i lojalna część systemu. Warto zauważyć, że podobny schemat tworzenia filii organizacji jest nadal realizowany np. stworzono formalnie niezależne siły samoobrony jezydów z Sindżaru w Iraku (Grupa Oporu Szengal), politycznie, operacyjnie i logistycznie podporządkowane PKK/PYD.

Istotnym elementem siły PKK była i jest aktywność w diasporze europejskiej. Niezależnie od nieoficjalnych przedstawicielstw PKK w poszczególnych państwach europejskich działają tam legalne grupy biznesowe np. KON-KURD (Confederation of Kurdish Associations, Bruksela), czy KAR-SAZ (Kurdish Businessmen Union, Rotterdam), media (Medya TV, Roy TV), czy grupy lobbingowe.

PKK jako organizacja terrorystyczna i ofiara łamania praw człowieka przez Turcję

PKK jest uznawana przez państwa UE i NATO i in. za organizację terrorystyczną. Jest to zarówno efekt dawnej aktywności PKK, obecnych działań w Turcji (i mocnych nacisków Turcji na sojuszników w kwestii realnego traktowania PKK jako organizacji terrorystycznej), a także licznych powiązań ze światem terrorystycznym² i kryminalnym (m.in. oskarżenia o udział w zorganizowanym handlu narkotykami). Zarzuty o terrorystyczny charakter PKK nigdy nie zostały cofnięte, pomimo licznych zabiegów prokurdyjskich środowisk liberalnych na Zachodzie, zmianie wizerunku PKK po zakończeniu zimnej wojny, nadziejom związanym z procesem pokojowym, wreszcie uznaniu istotnej roli PKK/PYD w walce z Państwem Islamskim w Syrii i Iraku

² Patrz bibliografia: PKK jako organizacja terrorystyczna

(po 2014 r.). Jednocześnie jednak na Zachodzie niezmiennie krytykowana jest Turcja za – z różnie rozstawionymi w czasie akcentami – brutalne zwalczanie PKK, jej realnych i domniemanych sympatyków, szerzej za rażące niedostatki w kwestii demokracji i praworządności, której ofiarą padają Kurdowie i chroniczną niestabilność, jaką działania te generują dla Turcji i regionu³.

DEMOKRATYCZNA PARTIA LUDÓW HDP (UZUPEŁNIENIE – PORÓWNAJ ROZDZIAŁ PKK)

Jakkolwiek HDP powstała jako partia ogólnoturecka występując z lewicowo-liberalnym programem społeczno-gospodarczym oraz umiarkowanymi i proeuropejskimi hasłami w polityce zagranicznej, nosi zdecydowanie kurdyjski charakter. W wyborach parlamentarnych w lipcu i listopadzie 2015 r. zdobyła odpowiednio 6 oraz 5,1 miliona głosów (wobec 47,8 i 46,1 miliona głosujących), co dało odpowiednio ponad 13 i niemal 11 procent głosów, a w efekcie miejsce w parlamencie. Zdecydowana większość głosów na HDP padła w regionach kurdyjskich, co pozwalało w 2015 r. traktować HDP, jako głównego partyjnego reprezentanta Kurdów, a jednocześnie najpoważniejszą opozycję wobec rządzącej AKP (o czym świadczy zarówno radykalna krytyka władz, jak też fakt, że startując w wyborach jako partia i wchodząc do parlamentu pozbawiła większości parlamentarnej AKP w wyborach lipcowych, co skutkowało ich powtórzeniem w listopadzie).

Partia – kierowana przez Selahattina Demiratasa – powstała w 2012 r. i jest sukcesorem wcześniejszych partii o charakterze kurdyjskim działających w Turcji i konsekwentnie delegalizowanych przez państwo (licząc od końca m.in. Partii Demokracji i Pokoju – BDP; Partii Społeczeństwa Demokratycznego DTP; Demokratycznej Partii Ludowej – DEHAP; Partii Demokracji Ludowej HADEP... korzeniami sięgając cieszącej poparciem m.in. w Kurdystanie Partii Demokratycznej Adnana Menderesa, premiera obalonego w zamachu stanu w 1960 r.).

³ Por. Amnesty Issues Urgent Action on Injured Prisoners, <http://humanrightsturkey.org/2015/08/26/amnesty-issues-urgent-action-on-injured-prisoners/>

HRW, Turkey: Mounting Security Operation Deaths, <https://www.hrw.org/news/2015/12/22/turkey-mounting-security-operation-deaths>

HDP jest wiarygodnie wiązana z nielegalnymi środowiskami PKK/KCK – odwołuje się do tego samego elektoratu, nawiązuje do podobnych haseł, wielokrotnie występowała jako pośrednik w procesie pokojowym reprezentując PKK, konsekwentnie broni racji podnoszonych przez PKK w konflikcie z Turcją, manifestuje jedność z kurdyjskimi ofiarami konfliktu. Jednocześnie jednak odcina się od przemocy i zaprzecza ścisłym/formalnym związkom z PKK. O ile przed odnowieniem konfliktu zbrojnego między Turcją a PKK, HDP mogła uchodzić za politycznego rywala PKK (będąc zwolennikiem i beneficjentem procesu pokojowego), o tyle w trakcie konfliktu jej możliwość samodzielnego działania spadła, doszło do zaostrzenia nastrojów wśród Kurdów, a HDP wpisuje się w nowy trend (m.in. wzięła udział w bliskim PKK Kongresie Społeczeństwa Demokratycznego w Diyarbakir (grudzień 2015 r.) opowiadając się za decentralizacją Turcji.

Mocne i regularne oskarżenia pod adresem HDP formułowane przez władze Turcji, a także wcześniejsze doświadczenia, pozwalają obawiać się, że partia ta może zostać zdelegalizowana, a jej działacze ścigani pod zarzutem współpracy z organizacją terrorystyczną tj. PKK.

RODZINA BARZANICH I DEMOKRATYCZNA PARTIA KURDYSTANU (ANG. KDP)

Ugrupowaniem o najdłuższych tradycjach i największych obiektywnych osiągnięciach w budowie podmiotowości politycznej Kurdów jest działająca w Iraku Demokratyczna Partia Kurdystanu, a w praktyce fenomen kariery politycznej rodziny Barzanich kierujących KDP, od dekad dominujących w irackim Kurdystanie i odgrywających istotną rolę międzynarodową.

Rys historyczny

Plemię i rodzina Barzanich wywodzi się z północnego Iraku (wieś Barzan) i szczyci się tradycjami przywódców lokalnej gałęzi bractwa sufickiego nakszbandija, a także pochodzeniem od „królów” kurdyjskiego księstwa Badinan. Barzani organizowali rewolty przeciwko Turkom (1907) i Brytyjczykom w Iraku (1920, 1922 – co zaowocowało krótkotrwałym „królestwem”, 1931, 1943). W 1945 r. ówczesny lider – Mustafa Barzani, wyparty został do Iranu, gdzie we współpracy z Sowietami i miejscowymi Kurdami wziął aktywny udział w tworzeniu Republiki Mahabadzkiej

stanowiąc ze swoimi oddziałami jej główną siłę zbrojną (1946). W tym także roku powołano do życia Demokratyczną Partię Kurdystanu (KDP), a Mustafa Barzani został jej przewodniczącym. Po upadku Mahabadu przez 12 lat Barzani i jego zwolennicy korzystali ze schronienia stalinowskim i chruszczowowskim ZSRR, z którego do Iraku wrócili po obaleniu tam monarchii w 1958 r. KDP – a właściwie siły zbrojne Barzanich i sojusznicznych plemion – stały istotnym elementem rozgrywek wewnętrznieirackich, których celem było wywalczenie autonomii kurdyjskiej kierowanej przez Barzaniego. Po fiasku zabiegów rozpoczął się okres długotrwałej rewolty trwającej od 1961 do 1970 r. a następnie 1974/75 (przerywanej kolejnymi rundami rokowań i kolejnymi projektami autonomii), w czasie której KDP korzystało ze wsparcia ze strony oponentów aktualnych władz w Bagdadzie (m.in. Iranu, USA, Izraela, Wielkiej Brytanii, Jordanii, ZSRR). W 1975 r. KDP ostatecznie została pokonana w Iraku, wyparta do Iranu, a nadto osłabiona rozłamem w efekcie którego powstała Patriotyczna Unia Kurdystanu (PUK). Dodatkowym elementem przełomu stała się śmierć Mustafy (1979), którego zastąpił syn Masud (urodzony w Mahabadzie 1946 i towarzyszący ojcu w tułaczce i walce). Siły KDP pozostawały w Iranie do 1983 r. m.in. biorąc udział w pacyfikacji tamtejszych antyreżimowych ugrupowań kurdyjskich w Iranie (Komala, KDPI – wspieranych przez Bagdad). W 1983 r. wzięli udział w ofensywie irańskiej na Irak prowadzonej w ramach wojny iracko-irańskiej, co było m.in. konsekwencją brutalnej pacyfikacji plemienia Barzanich przez siły Saddama Husajna (z użyciem gazów bojowych), a w przyszłości także impulsem do ludobójczej operacji Anfal realizowanej kosztem Kurdów przez siły irackie.

Przełomem dla KDP była I Wojna w Zatoce (1991), której konsekwencją było kurdyjskie powstanie (nie inicjowane jednak tym razem przez Barzaniego) oraz ustalenie przez USA strefy bezpieczeństwa dla Kurdystanu. W praktyce pozwoliło to KDP przejąć kontrolę nad większością obszaru nieformalnej wówczas autonomii; wzrost znaczenia KDP potwierdziła wygrana wojna domowa z PUK (1994-1997, przy czym tym razem KDP wspierana była przez siły Saddama a PUK przez Iran). Amerykańska inwazja na Irak (2003) wzmocniła wcześniejsze trendy: zanikła w praktyce jakakolwiek zwierzchność Bagdadu nad Kurdystanem, a konstytucja z 2005 r. potwierdziła federalny ustrój Iraku i Autonomię Kurdystanu (zostawiając otwartą kwestię przynależności Kirkuku). Władza w Autonomii została podzielona między KDP i PUK – oba ugrupowania startowały ze wspólnej listy, stanowisko prezydenta Autonomii przypadło w udziale Masudowi Barzaniemu (od 2005 do chwili obecnej), tym samym

władza wykonawcza Autonomii podporządkowana jest KDP, ponadto partia sprawuje bezpośrednią kontrolę nad północną częścią Autonomii i stołecznym Arbilem (kurd. Hewlar) i zachowuje kontrolę nad partyjnymi siłami zbrojnymi (peszmergami).

Program i praktyka polityczna KDP

Partia odwołuje się do haseł narodowych i demokratycznych. Obecny kształt Autonomii, z jej rozbudowanymi strukturami państwowymi i administracyjnymi, dynamicznie – w skali ostatnich dekad – rozwijającą się gospodarką, a przede wszystkim jej elementarną stabilnością oraz brakiem rażących przypadków łamania praw człowieka jest w głównym stopniu zasługą KDP i wyróżnia autonomię na tle bezpośredniego sąsiedztwa. Jednocześnie jednak stale powracają zarzuty nepotyzmu (m.in. bratanek Masuda Nechirvan jest premierem, syn Masrour szefem Rady Bezpieczeństwa), naruszania zasad demokracji (kadencja prezydencka Masuda wygasła w 2013 r. i wciąż nie ma decyzji o wyborach; szykanuje się jego krytyków), korupcji itp. Otwarcie deklarowanym celem jest niepodległość Autonomii Kurdyjskiej w Iraku.

W polityce regionalnej KDP od lat opiera się na współpracy z USA i Turcją (m.in. intensywna współpraca gospodarcza); dąży do osłabienia roli Bagdadu i tym samym pozostaje w dwuznacznych relacjach z Bagdadem. Głównym wyzwaniem dla KDP jest na poziomie lokalnym PUK, doraźnie Państwo Islamskie, a strategicznie PKK (KDP przegrało PKK rywalizację o kontrolę nad Kurdami syryjskimi, wielokrotnie dochodziło do krwawych incydentów między obiema siłami). Przy relatywnym słabnięciu wpływów USA i Turcji na Bliskim Wschodzie (wobec relatywnego wzrostu znaczenia m.in. Iranu, a także Rosji), a tym samym groźbie naruszenia równowagi wewnętrznej w Autonomii; obok problemów z legalnością władzy Masuda, a także jego wiekiem – 70 lat), można spodziewać się prób podważania pozycji KDP i korekt dotychczasowego kursu politycznego.

PATRIOTYCZNA UNIA KURDYSTANU (PUK)

Historia tej PUK jest istotowo spleciona z KDP i tym samym fundamentalna dla współczesnej historii irackiego Kurdystanu. O jej obecnej roli decyduje faktyczna kontrola nad ok. połową Autonomii Kurdyjskiej w Iraku oraz rola jaką odgrywa w polityce Autonomii, w polityce Iraku, a także ogólnie w kryzysie bliskowschodnim.

Rys historyczny i aktualna polityka

Partia powstała w wyniku rozłamu w KDP w 1975 r., założona została w Libanie. O rozłamie zadecydowały taktyczne różnice wobec trwającego powstania w Kurdystanie, zdecydowanie bardziej lewicowy i nakierowany na miejskich i wykształconych zwolenników program działaczy PUK, wreszcie ambicje polityczne Dżalala Talabaniego – twórcy i lidera PUK (sam Talabani, podobnie jak Barzani, wywodzi się z rodu szczytującego się liderami bractwa sufickiego kadirija, przywódcami politycznymi, a także poetami itp.). PUK w momencie powstania i w kolejnych latach blisko współpracował z lewicowymi (marksistowskimi) organizacjami kurdyjskimi m.in. irańską Komalą i KDPI, PKK. Pierwsze dekady historii partii to ostra rywalizacja z KDP m.in. w trakcie wojny iracko-irańskiej, gdy PUK walczył de facto po stronie Saddama Husajna i był przez niego zbrojony, od 1986 r. zmieniając front i nawiązując współpracę z Iranem. Po 1992 r. (utworzenie strefy bezpieczeństwa w Kurdystanie), początkowo współpracował z KDP, by w latach 1994-97 stoczyć z nią krwawą wojnę domową (utracił wtedy kontrolę nad Arbilem i bliski był utraty Sulejmaniji) – w tym konflikcie PUK wspierane było przez Iran i PKK (współpraca ta zaowocowała przeniesieniem się PKK do gór Kandil w strefie wpływów PUK). Po 2003 r. wraz z KDP tworzyła rdzeń nowej Autonomii: współpracując na poziomie władz regionu (z dominacją KDP), kontrolując południową jej część z Sulejmaniją (m.in. w oparciu własne oddziały peshmergów), wreszcie reprezentując Kurdów na poziomie ogólnoirackim (prezydentem Iraku był najpierw Dżalal Talabani, a po jego chorobie tj. od 2014 r. Faud Masum – jeden z założycieli PUK). Poważnym zagrożeniem politycznym dla PUK stało się pojawienie na scenie politycznej nowej partii Zmiana/Gorran w 2009 r. – wyrosłej wśród elektoratu i aparatu PUK w efekcie frustracji i oskarżeń m.in. o korupcję w Autonomii. Partia ta wyprzedziła PUK w wyborach w 2013 r. w przeciwieństwie do PUK nie dysponuje jednak ani siłą zbrojną, ani mocnymi wpływami w administracji Autonomii i biznesie, ani kanałami współpracy z partnerami państwowymi za granicą. Z kolei ogromnym sukcesem PUK było przejęcie kontroli nad podporządkowane jej oddziały peshmergów (formalnie stanowiących siły Autonomii) nad Kirkukiem w 2014, co było ubocznym skutkiem ofensywy Państwa Islamskiego.

W bieżącej polityce PUK, w przeciwieństwie do KDP, jest zwolennikiem pozostawiania w federacji irackiej, blisko współpracuje z Iranem, a także – inaczej niż KDP – współpracuje z PKK i syryjskim PYD.

UGRUPOWANIA KURDYJSKIE W IRANIE

Wysiłki na rzecz stworzenia nowoczesnej partii reprezentującej Kurdów najwcześniej podejmowane były w Iranie. W 1942 r. utworzono Komalę (Komitet Odrodzenia Kurdyjskiego), przekształconą następnie w Kurdyjską Partię Demokratyczną Iranu (ang. KDPI) i zaangażowaną w tworzenie prosowieckiej Republiki Mahabadzkiej. Po jej upadku KDPI głosiła hasła prokurdyjskie i lewicowe, opowiadając się za federalizacją Iranu. KDPI kilkakrotnie wywoływała rebelie w irańskim Kurdystanie (1953, 1967), wzięła aktywny udział w rewolucji skierowanej przeciwko rządowi szacha (1979), a następnie w walkach z islamskimi władzami w Teheranie. W czasie wojny iracko-irańskiej wspierana była przez Irak. Kolejną fazą aktywności była rewolta trwająca w latach 1989-96 podobnie jak wcześniejsze zakończona porażką. KDPI posiada bazy w Kurdystanie irackim, będące zapleczem do działań dywersyjnych na terenie Iranu. Działalność KDPI w Kurdystanie irackim jest tolerowana przez władze Autonomii, jednocześnie jednak naraża Irbil na naciski polityczne ze strony Teheranu, a także jest przyczyną irańskich ataków lotniczych na terenie Autonomii.

Drugim historycznym ugrupowaniem Kurdów irańskich jest Komala (Rewolucyjny Komitet Robotników Irańskiego Kurdystanu – nie ma związków z Komalą z l. 40) – ugrupowanie o programie marksistowskim i niepodległościowym, założone w 1969 r. Podobnie jak KDPI prowadzili walkę zarówno z reżimem szacha, jak też władzami Republiki Islamskiej i w latach 80 wyparci zostali do Kurdystanu irackiego. Sporadycznie podejmowane działania dywersyjne w Iranie nie są w stanie przesłonić głębokiego kryzysu partii.

Obecnie najpoważniejszą siłą antyrządową wśród Kurdów irańskich wydaje się być Partia Wolnego Życia Kurdystanu (PJAK/PEJAK), utworzona w 2004 r. jako irańskie odgałęzienie PKK [patrz wyżej PKK]. Główne siły Partii (ok. 3 tys. peszmergów) stacjonują w irackim Kandilu skąd okresowo podejmowane były działania dywersyjne w Iranie (co skutkowało odwetowymi bombardowaniami Kandilu przez Irańczyków).

ROZDZIAŁ 5: KURDYJSKIE „PARAPANSTWA” U PROGU 2016 R.

U progu 2016 r. Kurdowie dysponują aparatem administracyjnym i siłą militarną pozwalającym sprawować efektywną kontrolę nad dwoma obszarami: w Iraku, jest to Autonomia Kurdyjska (powszechnie używana nazwa to Kurdyjski Rząd Regionalny, ang. KRG) oraz Rożawa w Syrii (samozwańcza Demokratyczna Federacja Rożawy i Północnej Syrii obejmująca dwa rozdzielone obszary).

AUTONOMIA KURDYJSKA W IRAKU

Autonomia kurdyjska w Iraku powstała na bazie obszarów kontrolowanych przez Kurdów po 1992 r. i sformalizowana została w konstytucji Iraku z 2005 r. Jest wydzielona w ramach Republiki Iraku jako osobny region o szerokim zakresie autonomii wewnętrznej (własny parlament, władze wykonawcze, w praktyce siła zbrojna, odrębności prawne wynikające m.in. z akceptacji praw wprowadzanych po 1992 r.). W praktyce, obok struktur oficjalnych bardzo silne są nieformalne struktury polityczne i militarne partii politycznej, zwłaszcza KDP, PUK i – lokalnie – PKK m.in. dysponujących własnymi siłami zbrojnymi, strukturami wywiadowczymi, rozbudowanymi relacjami międzynarodowymi. Szczególnie kłopotliwa dla wizerunku Autonomii jest konieczność tolerowania organizacji prowadzących działalność zbrojną w krajach sąsiednich (KDPI, PJAK w Iranie), a zwłaszcza w Turcji będącej głównym sojusznikiem Irbilu (PKK).

Wg oficjalnych danych powierzchnia Autonomii wynosi 40 643 km² ⁴, liczba nie obejmuje terenów spornych, do których pretensje roszczą Autonomia i rząd w Bagdadzie (prowincja Kirkuk, część prowincji Niniwa i Diyala), przy czym część tych obszarów z Kirkukiem została zajęta przez siły kurdyjskie w czerwcu 2014 r. w efekcie wycofania sił rządowych wobec ofensywy Państwa Islamskiego.

Wg oficjalnych danych liczba mieszkańców Autonomii wynosi 5,2 miliona⁵ - liczba ta jest jednak niemożliwa do zweryfikowania. Nie podaje się informacji nt. składu

⁴ <http://www.gov.krd/p/p.aspx?l=12&s=020000&r=303&p=213>

⁵ <http://www.gov.krd/p/p.aspx?l=12&s=020000&r=304&p=214>

etnicznego: wiadomo, że zdecydowaną większość mieszkańców stanowią Kurdowie, ale na obszarze Autonomii mieszkają także Turkmeni, Arabowie, Asyryjczycy i in. Kwestia przekłada się na zakres roszczeń terytorialnych Kurdów oraz prawa poszczególnych mniejszości, jako taka była zatem przez lata wyciszana i manipulowana przez wszystkie strony. W KRG przebywa także zdecydowana większość (90%?) uchodźców syryjskich w Iraku tj. ponad 245 tys. osób zarejestrowanych⁶.

Kwestie bezpieczeństwa. Jakkolwiek na tle Iraku Autonomia jest regionem stabilnym i bezpiecznym, to jednak od co najmniej 2014 r. jest aktywnym uczestnikiem walk z Państwem Islamskim, z którym graniczy (w 2014 r. była lokalnie wypychana z zajmowanych pozycji, choć sama zajmowała w tym czasie Kirkuk). Z tego też powodu KRG jest wspierana militarnie i politycznie przez siły zewnętrzne: koalicję na czele z USA, Turcję, UE (np. Niemcy – misje szkoleniowe i dostawy sprzętu) ale też Iran (kluczowe wsparcie w najbardziej dramatycznych momentach 2014 r.). Spośród wszystkich graczy zewnętrznych kluczową rolę odgrywają w Autonomii USA i Turcja. Autonomia jest niezmiennie (z istotnym nasileniem od lipca 2015 r.) celem nalotów, ostrzałów i akcji specjalnych ze strony Turcji – ich celem są bazy PKK, pozostające poza kontrolą władz Autonomii; na mniejszą skalę podobne działania prowadzi Iran. Potencjalnym polem konfliktów mogą być także: aktywność radykałów islamskich (związanych z Państwem Islamskim lub miejscowymi środowiskami radykalnymi); zaostrzenie kontrowersji w relacjach z Bagdadem (dotąd ostre spory na temat podziału zysków ze sprzedaży ropy naftowej z Autonomii, kontroli nad Kirkukiem, a przede wszystkim w przypadku otwartych działań na rzecz niepodległości Kurdystanu); wreszcie konflikty wewnątrzkurdyjskie (władz z PKK ew. z PUK).

Kwestie polityczne. Autonomia kurdyjska działa wg zasad demokratycznych. Istnieją partie polityczne (wspominane wyżej KDP, PUK, Gorran i in.). W wyborach 2013 r. wzięło udział 24 partie; do parlamentu weszło dziewięć partii oraz przedstawiciele mniejszości turkmeńskiej, asyryjskiej i ormiańskiej). Często pojawiającym zarzutem pozostaje ogromna i niemal niepodlegająca kontroli pozycja KDP (w mniejszym stopniu PUK), z którą miałyby się wiązać systemowe nadużycia władzy (korupcja, nepotyzm, dyspozycyjność struktur państwowych, sądowych i in. wobec nacisków

⁶ <http://data.unhcr.org/syrianrefugees/country.php?id=103>

politycznych). Najpoważniejszym wyrazem niezadowolenia społecznego były protesty w irackim Kurdystanie równoległe wobec arabskiej wiosny (2011) – w trakcie tłumienia protestów zabitych zastało co najmniej kilkanaście osób (rannych kilkadziesiąt) – przede wszystkim w Sulejmaniji. Szczególnym przypadkiem podnoszonych nadużyć jest pozostawanie na stanowisku prezydenta Masuda Barzaniego (de facto od 1992, de iure od wyborów 2005 i 2009), pomimo wygaśnięcia jego kadencji w roku 2013 – obecnie usprawiedliwiane jest sytuacją zagrożenia ze strony Państwa Islamskiego.

ROŻAWA (DEMOKRATYCZNA FEDERACJA ROŻAWY I PÓŁNOCNEJ SYRII)

Rożawa (kurd. Zachód - określenie Zachodniego Kurdystanu) to potoczna nazwa parapaństwa kurdyjskiego budowanego w północnej Syrii od wybuchu wojny domowej w tym kraju (2011). Wraz z jej wybuchem doszło do możliwej przy decydującym wsparciu tureckiej PKK i jej sił zbrojnych, konsolidacji struktur politycznych i militarnych PYD funkcjonujących równoległe wobec słabnących instytucji reżimu. Wycofanie większości sił rządowych z Rożawy w 2012 przyspieszyło ten proces. Wtedy też doszło do formalnego utworzenia Najwyższego Komitetu Kurdyjskiego mającego organizować współpracę pomiędzy PYD, a Kurdyjską Radą Narodową stworzoną przez szereg mniejszych i słabszych organizacji orientujących się na KDP i Masuda Barzaniego rządzących Autonomią Kurdyjską w Iraku. W listopadzie 2013 r. PYD ogłosił utworzenie rządu tymczasowego na kontrolowanych przez siebie terytoriach. Ambicje Kurdów syryjskich były ignorowane zarówno przez siły rządowe, jak – dużo bardziej – siły opozycji syryjskiej, co wpływało na wstrzemięźliwą postawę Kurdów wobec toczącego się konfliktu i generowało oskarżenia o współpracę z reżimem. Sytuacja zaostrzyła się wraz ofensywą Islamskiego Państwa Syrii i Iraku (ISIS) w 2013 r., a zwłaszcza po przekształceniu się ISIS w Państwo Islamskie (PI) i zakrojonej na szeroką skalę ofensywie w 2014 r. (ze spektakularnym oblężeniem Kobane jesienią 2014 r.). Potrzeba konsolidacji a także względne sukcesy militarne (początkowo defensywne, w 2015 ofensywne) przyczyniły się do ogłoszenia samowłańczej autonomii w Rożawie (listopad 2013; tymczasowa konstytucja w styczniu 2014 r. m.in. uznająca integralność terytorialną Syrii), a następnie „Demokratycznej Federacji Rożawy i Północnej Syrii” (17 marca 2016). Ustrój

polityczny Rożawy – z formalnego punktu widzenia – przewiduje daleko posuniętą autonomię społeczności lokalnych (tzw. system kantonów), gwarantowanie wartości zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (w kontekście regionalnym, gdzie islam jest centralnym punktem odniesienia dla społeczeństwa, szczególnie mocno wybrzmiewają kwestie swobód religijnych aż po ateizm oraz prawa kobiet); założenia ustrojowe nazywane są libertariańskim socjalizmem, komunalizmem przy otwartych odwołaniach do koncepcji Abdullaha Ocalana (przywódcy PKK), a za jego pośrednictwem do zachodniej myśli lewicowej (zwłaszcza Murrey'a Bookchina). Władza w Rożawie sprawowana jest w imieniu miejscowego Zgromadzenia Demokratycznego Syrii i Konstytuanty w skład której wchodzi przedstawiciele zarówno Kurdów, jak też Arabów, Asyryjczyków, Ormian, Turkmenów i in.

Zarówno ze względu na trwający konflikt zbrojny o egzystencjalnym znaczeniu dla Rożawy jak też specyfiką kulturowo-polityczną (brak tradycji demokracji przedstawicielskiej, scentralizowany charakter PYD), można zakładać, że co najmniej na obecnym etapie decydującym graczem politycznym w Rożawie jest wspomniany PYD i jej siły zbrojne (jednostki wojskowe – YPG i policyjne – Asayish) liczące 30-50 tys. członków.

Rożawa funkcjonuje w bardzo złożonej sytuacji politycznej. W różnym stopniu militarnie lub politycznie zwalczana jest przez wszystkie siły strony konfliktu syryjskiego (przy stosunkowo dużej wstrzeźliwości ze strony sił reżimowych), czego formalną przyczyną są ambicje decentralizacyjne, a docelowo zapewne separatystyczne Kurdów syryjskich, a także zdecydowanie różny profil ideowy (bardzo mocny rys lewicowy). Izolacja Kurdów na syryjskiej scenie politycznej oraz ambicje polityczne rzutują na postawę mocarstw/koalicji zaangażowanych w konflikt syryjski. Jednoznacznie wrogą postawę wobec Rożawy zajmuje Turcja, traktująca ją jako zaplecze dla separatyzmu Kurdów tureckich oraz zaplecze logistyczne dla PKK walczącej z Turcją, a także rywala dla sił wspieranych w Syrii przez Turcję (m.in. Turkmenów). Turcja wielokrotnie przeprowadzała ostrzały i bombardowania pozycji kurdyjskich w Syrii, wielokrotnie także groziła podjęciem działań na szeroką skalę wymierzonych w Rożawę. Zdecydowana postawa Turcji, konieczność balansowania między siłami zróżnicowanej opozycji, wreszcie obawa przed uruchomieniem lawiny zmian granic powodują, że Rożawa nie może być politycznym partnerem dla USA i

koalicji – dementuje się pogłoski o kontaktach bezpośrednich, Kurdowie nie brali udziału w żadnym z formatów rozmów dotyczących uregulowania konfliktu w Syrii. Jednocześnie jednak, w związku z potencjałem militarnym i zaangażowaniu w walkę z Państwem Islamskim istnieje współpraca i koordynacja działań na poziomie wojskowym: od koordynowania nalotów sił koalicji, przez obecność sił specjalnych w Rożawie, po pogłoski o dozbrajaniu i szkoleniach prowadzonych dla YPG i milicji kurdyjskich. Bardziej zniuansowana jest postawa protektorów reżimu w Damaszku: Iranu, a przede wszystkim Rosji. W przypadku Damaszku jest ignorowanie polityczne Rożawy i jej (kon)federacyjnych projektów, ale też unikanie bezpośrednich starć zbrojnych. W przypadku Rosji jest to także oficjalne przemilczanie politycznych aspiracji Kurdów, tu jednak pole współpracy wydaje się większe, o czym świadczy otwarcie biura PYD w Moskwie. Rosja także koordynowała swoje operacje powietrzne z Kurdami, a także – nieformalnie – wzmacniała militarnie Kurdów, tradycyjnie traktując ich za przeciwwagę dla polityki USA i Turcji.

Rożawa formalnie podzielona jest na trzy kantony: Afrin, Kobane i Dżazira (Cezire/Cizre/Jazire), przy czym Afrin jest eksklawą oddzieloną od pozostałych kantonów terytoriami kontrolowanymi przez Państwo Islamskie i siły islamskiej opozycji syryjskiej. Niezależnie od zmian zachodzących na froncie, a także dużej dynamiki uchodźczej za powierzchnię Rożawy przyjmuje się 18 300 km² a ludność na 4-4,6 miliona (głównie Kurdów, ale także Arabów i syryjskich mniejszości etnicznych: Turkmenów, Asyryjczyków, Ormian...)⁷

Problem praw człowieka w Rożawie

Rożawa, co najmniej od początku 2011 r. jest obszarem, na którym przestało funkcjonować (skądinąd bardzo represyjne) państwo syryjskie. Jednocześnie jest to obszar burzliwego kształtowania się nowego porządku w oparciu o siły polityczne i zbrojne kształtujące się w walce, a nie warunkach państwa i społeczeństwa demokratycznego. Wreszcie Rożawa jest uczestnikiem działań zbrojnych toczących się w Syrii (przede wszystkim walki z Państwem Islamskim oraz oddziałami opozycji syryjskiej). Istotnym elementem tych konfliktów jest intensywna wojna informacyjna

⁷ <https://peaceinkurdistancampaign.files.wordpress.com/2011/11/rojawa-info-may-2014.pdf>

<http://kurdishquestion.com/index.php/kurdistan/west-kurdistan/the-social-economy-in-rojava/917-the-social-economy-in-rojava.html>

tocząca się wokół Rożawy. Z jednej strony jest to idealizowanie Rożawy, która deklaruje wartości zachodnie i cieszy się żywą sympatią – nie tylko lewicowej – opinii publicznej na Zachodzie. Z drugiej - zgodne z perspektywą turecką - prezentowanie Rożawy/PYD jako organizacji terrorystycznej oraz akcentowanie przypadków łamania praw człowieka przez organizacje skoncentrowane na tej tematyce (Amnesty International, Human Right Watch). W takich okolicznościach trudne jest nie tylko ustalenie odpowiedzialności parapaństwa (tj. wskazania na celowość i systemowy charakter naruszeń), ale też potwierdzenie prawdziwości wszystkich doniesień o łamaniu praw człowieka.

Bez wątpienia Kurdowie padali ofiarą prześladowań (wypędzenia, tortury, gwałty, morderstwa) ze strony pozostałych stron konfliktu, w ostatnich latach przede wszystkim Państwa Islamskiego, ale także sił opozycji. Z drugiej strony Kurdowie z Rożawy sami oskarżani są o prześladowania mniejszości etnicznych, czystki etniczne, niszczenie wsi i domów ludności arabskiej i in.⁸ Przedstawiciele władz Rożawy albo dementują takie pogłoski, albo tłumaczą je jako punktowe działania wymierzone w osoby aktywnie zaangażowane we współpracę z przeciwnikami Rożawy⁹. O naruszaniu praw człowieka mówi się także w odniesieniu do kurdyjskich mieszkańców Rożawy, w pierwszej kolejności rywali politycznych zorientowanych na Arbil, ale też po prostu ludność cywilną. Powszechną praktyką jest również przymusowa rekrutacja do sił zbrojnych niepełnoletnich.

⁸ m.in. <https://www.amnesty.org/en/latest/news/2015/10/syria-us-allys-razing-of-villages-amounts-to-war-crimes/>

<http://www.shrc.org/en/?p=24609>

<https://www.hrw.org/report/2014/06/19/under-kurdish-rule/abuses-pyd-run-enclaves-syria>

<https://www.hrw.org/news/2014/06/18/syria-abuses-kurdish-run-enclaves>

<https://www.amnesty.org/en/latest/news/2015/10/syria-us-allys-razing-of-villages-amounts-to-war-crimes/>

⁹ <http://en.hawarnews.com/ypg-responds-to-amnesty-international-report-it-is-contradictory/>

ROZDZIAŁ 6: KRYZYS NA BLISKIM WSCHODZIE A KURDOWIE

W 656 roku w zamachu zginął kalif Usman wywodzący się z mekkańskiego rodu Umajjadów. Na jego następcę wybrano Alego Ibn Abi Taliba – brata stryjecznego Mahometa i jego zięcia. Ali bowiem był mężem jedynej córki proroka – Fatimy. Na siedzibę Ali wybrał miasto Al-Kufa w południowej Mezopotamii. Alego oskarżono o to, że nie wymierzył sprawiedliwości mordercom Usmana. Doszło do wojny domowej między rodem Umajjadów a Alim i jego zwolennikami – partią Alego – po arabsku *szī'at Ali* – stąd nazwa szyici. Przeciwko Alemu wystąpiła również A'isza – wdowa po proroku Mahomecie. W 661 roku Alego zamordowano, a władzę przejęli Umajjadzi, ustanawiając w islamie rządy dynastyczne (poprzedni kalifowie pochodzili z wyboru).

Ród Alego i jego zwolennicy, czyli szyici, uważali jednak, że władza Umajjadów nie ma legitymacji, jest uzurpowana i niesprawiedliwa. Twierdzili, że władza należy się synom Alego i Fatimy, bo w ich żyłach płynie krew proroka Mahometa. W ten sposób zaproponowali nośną koncepcję legitymizowania władzy w islamie opartą na związkach krwi. Niestety, Alidom i szyitom nie udało się przejąć władzy, cały czas pozostawali w opozycji wobec panujących.

Ali i Fatima mieli dwóch synów: Al-Hasana i Al-Husajna: to ich szyici uznali za prawowitych zwierzchników gminy muzułmańskiej. Określano ich mianem imamów – a więc przywódców. Starszy z synów – Al-Hasan zrezygnował ze sprawowania władzy na rzecz młodszego brata Al-Husajna. W 680 roku wykorzystując bezkrólewie szyici z Al-Kufy ogłosili Al-Husajna kalifem, co się skończyło wielką tragedią. Albowiem w drodze do objęcia władzy Al-Husajn został zaskoczony w okolicach Karbali przez żołnierzy umajjadzkich i zabity wraz z garstką chroniącej go gwardii. Uznano go za męczennika a dzień jego śmierci – 10. muharrama co roku jest uroczyste obchodzony przez szyitów. Odtwarzane są okoliczności zabicia Al-Husajna w formie widowisk pasyjnych zwanych *tazija* – żal po śmierci.

Masakrę w Karbali przeżył nieletni synek Al-Husajna o imieniu – nomen-omen – Ali. To od niego szyici stworzyli genealogię swoich imamów. Ali, licząc dziadka, stryja i ojca, był czwartym imamem szyickim. Okazał się człowiekiem nastawionym pacyfistycznie, oddanym Bogu i wierze, nie dążącym do walki o władzę. Nic dziwnego,

że po jego śmierci doszło w szyizmie do rozpadu: część opowiedziała się po stronie jego syna Muhammada, inni uznali, że przywódcą winien być aktywny politycznie Zajd. A więc było dwóch piątych imamów. Zwolennicy Zajda zwani zajdytami ostatecznie przenieśli się do Jemenu i tam utrzymuje się mniejszościowy szyizm zajdycki, uznający aktywnych politycznie imamów, niekoniecznie potomków Alego. Większość szyitów, których określa się imamitami, uznała jednak bezpośredniego potomka Alego – Muhammada, a potem jego kolejnych potomków za swoich imamów.

Jak zwykle jednak zdarzały się wybryki historii, które doprowadziły do kolejnego rozłamu. Szósty imam o imieniu Dżafar przeżył swojego własnego syna Isma'ila, więc jego następcą został kolejny syn – Musa. Niestety, część szyitów nie chciała uwierzyć, że Isma'il umarł. Uważali, że żyje i oddawali hołd jego potomkom. Nazywa się ich isma'ilitami – oczywiście od imienia Isma'ila. Byli szczególnie ciekawym ugrupowaniem. Panowali w Egipcie, a po upadku z rąk Saladyna rozproszyli się po świecie – w Syrii, Iranie, Azji Środkowej, Jemenie i Indiach. To z nich wywodzi się znana rodzina Agha Khan, tworząca dziś elitę intelektualną świata islamu na świecie.

Główny nurt szyizmu – imamizm – rozwijał się w Mezopotamii aż do roku 874. Wtedy bowiem XI. imam (Al-Hasan) umarł i nie pozostawił po sobie męskiego potomka. Okazało się jednak, że miał, lecz go ukrywał przed policją, unikając śmierci. Był kilkuletnim chłopczykiem, który się ujawnił w dniu pogrzebu ojca. Nazywał się Muhammad – jak prorok. Ale szyitom nie długo przyszło się cieszyć jego obecnością. W dniu pogrzebu zniknął w zaświatach i szyici imamiccy do dziś czekają na jego powrót. Ta "nieobecność" stanowi najważniejszy element szyickiej doktryny od 874 roku. Powrót XII. imama ma przynieść światu sprawiedliwość i szczęście. Kiedy to nastąpi - nie wiadomo. Szyici czekają na niego już 13 wieków.

W dziejach głównego nurtu szyickiego dwa wielkie wydarzenia mają decydujące znaczenie. Po pierwsze tragiczna śmierć syna Alego i wnuka Mahometa – Al-Husajna w 680 roku. Po drugie – zniknięcie XII. imama Muhammada w 874 roku. To wydarzenia, które zadecydowały o specyfice islamu szyickiego w porównaniu z sunnickim. Otóż owe tajemnicze i przejmujące wydarzenia wymagały interpretacji. I tak w szyizmie szczególnego znaczenia nabrali interpretatorzy i przedstawiciele nieobecnego XII. imama. Ludzie, którzy popularnie nazywani są na zachodzie klerem,

choć z klerem niewiele mają wspólnego. To interpretatorzy doktryny szyickiej, dziejów szyizmu i eksperci od prawa muzułmańskiego szyitów. Prawa oparte nie tylko na *oranie*, tradycji proroka Mahometa, ale także tradycji 12 imamów. Powstał system przekazywania wiedzy, jej rozwijania i kształcenia specjalistów. Ich zadaniem było objaśnianie szyitom ich praw i rozwiązywanie ich problemów prawnych w nie zawsze im sprzyjającym środowisku sunnickim. Najpierw w Mezopotamii, potem w Libanie i wreszcie w Iranie pojawiły się uczelnie kształcące uczonych podporządkowanej – jak to w świecie naukowym – ścisłej hierarchii.

W tym ruchu przodowała Mezopotamia. Głównymi ośrodkami były: Bagdad, Al-Hilla, Al-Kufa i Karbala. Stamtąd nauka szyicka promieniowała na cały świat. Do dzisiaj tam znajdują się główne centra nauki, choć kiedy w XVI wieku w Iranie pojawił się szyizm, tu również rozwijała się nauka szyicka, a jej głównym ośrodkiem jest miasto Ghom.

W Mezopotamii jednak była to przede wszystkim religia Arabów. Kurdowie i Turcy byli sunnitami. Jedynie niewielka grupa Kurdów, zwanych Kurdami fajlijjskimi, mówiąca dialektem luryjskim wyznaje szyizm. Luri/Luryjczycy mieszkają w zachodnim Iranie i we wschodnim Iraku (Kut, Chanakin – w prowincji Dijala). Od XIX wieku Kurdowie fajlijscy przynosili się na zachód – m.in. do Bagdadu. Okazali się zdolnymi kupcami i biznesmenami. Gdy po 1948 roku nastąpił eksodus irackich żydów, Kurdowie fajlijscy ich zastąpili, m.in. na słynnych jarmarkach bagdadzkich Szordża i Dżamila.¹⁰ Mimo liczącej się pozycji ekonomicznej władze irackie nie traktowały ich przychylnie. Prawo o Narodowościach z 1924 roku uznawało za Irakijczyków potomków obywateli imperium osmańskiego oraz Persów, którzy musieli występować o obywatelstwo irackie. Do nich należeli Kurdowie fajlijscy. Prawo odnowiono w 1963, co spowodowało, że władze baasistowskie uznawały ich za Irańczyków, a w związku z tym od 1971 roku masowo deportowano ich do Iranu. W sumie deportowano niemal 200 tys. osób.¹¹ Z kolei Irańczycy odmawiali im obywatelstwa irańskiego. Po 2003 nowa konstytucja z 2005 uznawała Kurdów fajlijjskich za ofiary prześladowań.

¹⁰ *Faili Kurds*, <https://minorityrights.org/minorities/faili-kurds/>

¹¹ Beth K. Dougherty, Edmund A. Ghareeb, *Historical Dictionary of Iraq*, Second Edition, Lanham 2013, s. 209. Obszerne informacje zawiera praca Martina van Bruinessena *Faylis, Kurds and Lurs: Ambiguity on the frontier of Iran and Iraq An overview of the literature*, presented at the Third International Conference on Faylee Kurds, Brussels, European Parliament, 12.04.2018. Nazwa *fayli* związana jest – być może – z perskim *pahla* oznaczającego Partię/Partów.

Kurdowie fajlijscy zaczęli powracać, uzyskiwali obywatelstwo irackie, tworzyli własne partie polityczne.

W XVI wieku w szyizmie utrwaliły się podziały. Był główny nurt – imamizm – w Mezopotamii, Iranie i Libanie, był zajdyzm w Jemenie i isma'ilizm w Indiach, Azji Środkowej, a dzięki kupcom w Afryce wschodniej a nawet na Karaibach. Poza tym istnieją nurty ezoteryczne w mniejszym lub większym stopniu zawierające elementy szyizmu: druzowie, alawici, alewici.

Gdy w 1920 roku Anglicy przygotowywali się do okupacji Mezopotamii, szyici stanowili główną siłę polityczną walczącą o niezależność. To oni wywołali latem tego roku powstanie antybrytyjskie, które zjednoczyło Arabów mezopotamskich. Anglicy, wykorzystując lotnictwo wojskowe zdołali stłumić powstanie, ale zdawali sobie sprawę, że trzeba pójść na ustępstwa. Stworzyli więc królestwo, ale pod przywództwem mniejszościowych sunnitów. Zapewne wykorzystali doświadczenia z Indii, kiedy to panujących muzułmanów zastąpili hindusami, wykorzystując jedną grupę religijną przeciw drugiej. Co więcej do Iraku sprowadzili sunnitów ze szlacheckiego rodu proroka – Haszymitów – ale z Al-Hidżazu. Bo król Fajsal I był synem szarifa osmańskiego Mekki.

Królestwo sunnitów rządzących szyitami przetrwało do 1958 roku. Upadła monarchia i rozpoczęły się rządy republikańskie o świeckim socjalistycznym (baasistowskim) pokroju ze szczególną rolą sunnitów. Dalej większościowi sunnici pozostawali pokrzywdzoną grupą aż do 2003 roku. Amerykanie i Anglicy postanowili przywrócić równowagę, ale jak zwykle z przesadą. Ponieważ sunnici stanowili postawę armii, policji oraz służb specjalnych, zlikwidowano je i nowe państwo stało się bezbronne. Nowe władze zaczęły budować z szyitów. Wówczas sunnici zaczęli się sami organizować. Najpierw doszło do fali zamachów terrorystycznych, a w 2015 roku powstało sunnickie państwo muzułmańskie. Była to nowa koncepcja fundamentalistycznego odrodzenia - niezwykle skuteczna. W odróżnieniu od Al-Ka'idy, której celem było zwalczanie Zachodu, Państwo Muzułmańskie odbudowywało dawną muzułmańską świetność w skali światowej. Kryjący się pod wiele mówiącym pseudonimem Abu Bakr al-Baghdadi (Abu Bakr to imię pierwszego kalifa – następcy proroka, a Al-Baghdadi to po prostu bagdadczyk, czyli człowiek z Bagdadu), okazał się

zdolnym przywódcą sunnitów nie tylko w Iraku, ale też w Syrii i wielu rejonach świata islamu, gdzie zabrakło despotycznej władzy. Despotyzm okazał się lepszym systemem niż narzucone przez zachód systemy monarchiczne i republikańskie niezrozumiałe w świecie islamu.

To wyniku nieprzemyślanych narzuconych decyzji zwanych "demokratycznymi" (szyici zamiast sunnitów) doprowadzono nie tylko do rozgardiaszu, ale i powstania terroryzmu. Rozgardiasz w Iraku wynikał z arbitralnego zadecydowania za Irakijczyków, kto ma rządzić: nie sunnici ale szyici. A narodziny terroryzmu sięgają głębiej: sprawy palestyńskiej i walki narodowowyzwoleńczej. A potem samowolnemu rozstrzygnięciu bliskowschodnich konfliktów: afgańskich, iracko-irańskich, iracko-kuwejckich według naszego widzimisię. W ostatnich latach – za cezurę można przyjąć przełom 2010/11 roku – chroniczny kryzys polityczny na Bliskim Wschodzie wszedł w nową i niebezpieczną fazę. Wymiernym jego przykładem jest wojna domowa w Syrii, faktyczna wojna domowa w Iraku, destabilizacja całego Bliskiego Wschodu, polityczne i militarne zaangażowanie w konflikty mocarstw regionalnych i spoza regionu. Podstawą dla kryzysu jest głęboki kryzys polityczny, społeczny i ideowy, czego wyrazem była arabska wiosna obejmująca cały świat arabski. Potężne przewartościowania ideowe, społeczne i polityczne zachodzą także w Turcji. Wreszcie naruszony został dotychczasowy system bezpieczeństwa regionalnego opartego na dominacji USA – jego symbolicznym przejawem było zakończenie misji stabilizacyjnej w Iraku (koniec 2010), a z drugiej strony ogromny wzrost pozycji Iranu (ukoronowaniem tego było porozumienie w sprawie irańskiego programu nuklearnego między Iranem a stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz Niemcami 2015), czy też regionalnych ambicji Turcji (w mniejszym stopniu Arabii Saudyjskiej). Dla Kurdów oznacza to potężne nasilenie konfliktów, których są uczestnikami i ofiarami, ale też pojawienie się nowych perspektyw. W tym kontekście szczególnej roli nabierają mocno ze sobą powiązane konflikty w Syrii i Iraku, a z drugiej strony eskalacja kryzysu kurdyjskiego w Turcji.

KONFLIKTY W SYRII I IRAKU A KURDOWIE

Konflikty w Syrii i Iraku mają niezwykle złożony i dynamiczny charakter. W kontekście kurdyjskim szczególne znaczenie mają załamanie państwa w obu przypadkach oraz powiązanie konfliktów wewnętrznych z rywalizacją regionalną.

Załamanie państwa w obu przypadkach wyraża się w utracie przez władze kontroli nad terytorium i granicami, powstaniem na obszarze państwa nie tylko stref dynamicznego chaosu (zdominowanych przez ugrupowania polityczne, kryminalne, terrorystyczne), ale także tworzenie się konkurencyjnych ośrodków państwowotwórczych (takim przykładem jest przede wszystkim transgraniczne Państwo Islamskie będące samozwańczym kalifatem, ale także parapaństwa Kurdów aspirujące do niepodległości). W obu przypadkach legitymacja nominalnych władz i ich sprawczość są w praktyce budowane na bezpośrednim zaangażowaniu mocarstw zewnętrznych (zarówno w przypadku Syrii jak i Iraku – Iranu, w przypadku Syrii dodatkowo Rosji, a w przypadku Iraku USA i państw arabskich). W obu przypadkach doszło do głębokiego przeorania struktur społecznych i instytucji politycznych m.in. ok. 70% mieszkańców Syrii to uchodźcy, albo uchodźcy wewnętrzni bez perspektyw powrotu do domów. W obu przypadkach konflikty są bardzo dalekie od zakończenia, a jeszcze bardziej odległa jest perspektywa przywrócenia status quo ante.

Zarówno konfliktowi w Syrii, jak i w Iraku towarzyszy dynamiczna i wielopłaszczyznowa rywalizacja zewnątrz. Najbardziej aktywny w regionie Iran jest jednocześnie protektorem reżimów w Bagdadzie i Damaszku i wrogiem Państwa Islamskiego, przy czym to ostatnie aktywnie zwalcza w Iraku (faktycznie współpracując z USA) i wyłącznie symbolicznie w Syrii (wspólnie z Rosją). Teheran zwalcza kurdyjskie organizacje w Iranie, ale nie wydaje się być otwarcie skonfliktowany z PKK w Iraku; generalnie niechętny jest powiązanemu z Turcją rządowi w Irbilu, ale udzielił decydującego wsparcia w obronie przed Państwem Islamskim w 2014 r. USA, państwa UE zasadniczo udzielają wsparcia opozycji syryjskiej (początkowo świeckiej, obecnie islamskiej), ale przede wszystkim koncentrują się na walce z Państwem Islamskim. Turcja zasadniczo wspiera sunnicką opozycję w Syrii i Iraku (aż po okresową życzliwą neutralność wobec Państwa Islamskiego) i jest protektorem Autonomii Kurdyjskiej w Iraku – jednocześnie zwalczając zaciekle PKK, wstrzymując się z udzieleniem pomocy Autonomii w 2014 r. i stając się ofiarą terroryzmu m.in. ze strony Państwa Islamskiego (od 2015 r.). Dynamika, rozbieżność i zmienność kalkulacji poszczególnych graczy nie pozwala jednoznacznie określić strategicznych sojuszy pomiędzy nimi (np. ambiwalentny stosunek do USA ze strony wszystkich sojuszników i klientów regionalnych począwszy od Izraela i Turcji, po Arabię Saudyjską i Irak).

Na tym tle szczególnie złożona jest sytuacja Kurdów. Z jednej strony, zgodnie z dziejowym paradygmatem historii własnej i Bliskiego Wschodu padają ofiarą toczących się konfliktów. Zgodnie z tym paradygmatem są podzieleni wewnątrz rozgrywani przez siły wewnętrzne. Jest to m.in. przypadek ostrej rywalizacji pomiędzy PKK/PYD a rządzącą irackim Kurdystanem KDP; jest to także przypadek tradycyjnej rywalizacji pomiędzy KDP, a PUK (wspieranym przez Iran i Bagdad). Są atakowani bezpośrednio (przez Turcję w Iraku i Syrii, przez Iran w Iraku) i przez lokalnych graczy wspieranych z zewnątrz (opozycja syryjska). W warunkach konfliktu żyją w cieniu eksterminacji lub czystki (m.in. ofensywa Państwa Islamskiego: oblężenie Kobane, eksterminacja jezydzkich Kurdów z Sindżaru w Iraku), a co najmniej załamania elementarnej stabilności (Autonomia kurdyjska w Iraku).

Z drugiej jednak strony w warunkach tak głębokiego kryzysu, jak obecny kryzys na Bliskim Wschodzie, przed Kurdami zarysowała się historyczna szansa na trwałe upodmiotowienie w wymiarze politycznym. Na tle erodujących państwowości syryjskiej i irackiej obszary kurdyjskie nie tylko pozostają stabilne wewnątrz, niemal impregnowane na działania terrorystyczne i walki wewnętrzne, ale wręcz wzmacniają własne struktury organizacyjne (spektakularny przykład Rożawy w ostatnich 5 latach) - jednocześnie kryzys w Syrii i Iraku mając swój wymiar tożsamościowy, jest słabnięciem ośrodków w ostatnich dekadach szczególnie zainteresowanych w arabizacji Kurdów. Kurdowie tym samym stają pożądanym partnerem dla graczy zewnętrznych nie tylko – jak zazwyczaj w XX wieku – jako instrument destrukcyjny w polityce, ale partner. Z perspektywy Zachodu to Kurdowie – z problemami, ale konsekwentnie – budują swoje parapaństwa w oparciu o rozwiązania i idee zachodnie (przy wszystkich zasadniczych różnicach dotyczy to i Autonomii w Iraku i Rożawy), a także – wydaje się bezalternatywnie – stanowią siłę zdecydowanie wrogą radykalnym i terrorystycznym organizacjom islamskim. Przy ugruntowanej w ostatnim stuleciu wrogości państwa tureckiego wobec wszelkiego upodmiotowienia się Kurdów (czego przejawem także obecna polityka wobec PKK) także Ankara była w stanie wypracować pozytywną agendę polityczną i gospodarczą wobec Autonomii Kurdyjskiej, stając się filarem jej zabiegów o suwerenność wobec Bagdadu (aż po sygnały możliwego uznania niepodległości Kurdystanu irackiego czerwcem 2014 r.), ale także tworząc relacje oparte na obopólnych korzyściach gospodarczych i społecznych.

Skala obecnego kryzysu i ogromny potencjał do pogłębienia niestabilności na Bliskim Wschodzie uniemożliwia obecnie stawianie jednoznacznych i wiarygodnych prognoz, zwłaszcza pozytywnych. Zważywszy, że nie ma perspektyw na wygaszenie konfliktów i nie ma obecnie możliwości przewidzenia przyszłego porządku w regionie, oczywiste jest, że także Kurdowie będą uczestnikami i ofiarami tego kryzysu. Inaczej jednak niż w poprzednich dekadach, obecny kryzys niesie również spory ładunek nadziei na przyszłość.

ROZDZIAŁ 7: SYTUACJA KURDÓW W TURCJI – AKTUALNA SYTUACJA

Sytuacja Kurdów w Turcji zawsze była trudna, skomplikowana i zawsze przykuwała uwagę świata zewnętrznego. Złożyło się na to wiele czynników: tu mieszka największa liczba Kurdów (w diasporze także liczebnie dominują Kurdowie tureccy), tutaj miała miejsce najbardziej zaawansowana konfrontacja Kurdów z nowoczesnym i silnym państwem tureckim i jego unitarną polityką a tym samym najgwałtowniej dokonywały procesy narodotwórcze wśród Kurdów; Turcja jest członkiem NATO i od dekad aspiruje do członkostwa w UE i in. W zasadzie do początków XXI w. Turcja ignorowała prawa (a przez długi czas także istnienie) mniejszości kurdyjskiej spychając kurdyjskość do sfery prywatnej, próbowała rozmywać ją w procesie modernizacji (urbanizacji; monopolowi w edukacji i mediach), oraz zwalczała metodami wojskowymi (m.in. wojna z PKK w południowoschodniej Turcji w latach 1984-1999, która pochłonęła m.in. ok. 40 tys. ofiar śmiertelnych). Początkowo osłabienie PKK (aresztowanie Abdullaha Ocalana w 1999 r.), a następnie dojście do władzy Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP; 2002), zmiany w regionie (m.in. wojny w Iraku, następnie w Syrii), a szerzej przewartościowania geopolityczne rozpoczęły nowy, burzliwy i obfitujący w zwroty akcji okres, trwający do dziś.

Pierwszym procesem bezpośrednio dotyczącym Kurdów i ich dzisiejszej sytuacji stała się gruntowna przebudowa państwa pod rządami AKP, przede wszystkim liberalizacja polityczna i gospodarcza, której towarzyszyło rozmontowanie wcześniejszego układu politycznego opartego na armii, świeckich elitach nacjonalistycznych i tzw. głębokim państwie (zakonspirowanych mechanizmach na styku armii, służb wywiadowczych, świata przestępczego i organizacji radykalnych/terrorystycznych). W praktyce pozwoliło to częściowo ujawnić i rozmontować mechanizmy stojące za bezpośrednimi prześladowaniami Kurdów. Kolejnym istotnym elementem było rozluźnienie ostrego nacjonalizmu i poszerzenie ideologii państwowej i narodowej o aspekty obywatelski i tradycje historyczne imperium (tj. tworzą wielonarodowościowego), a także islamski (osłabiający aspekt etniczny). Wzrost aktywności tureckiej na Bliskim Wschodzie (głównie w Iraku) skłonił także władze w Ankarze do rewizji stosunku do Kurdów i poszukiwania kanałów współpracy z nimi. Słabość PKK dawała nadzieję na korzystne dla Turcji polityczne rozwiązanie problemu

zbrojnego podziemia kurdyjskiego. Czynnikiem spinającym jest nieprzerwany wzrost gospodarczy Turcji od 2002 r. którego pozytywne efekty odczuwalne są także w tureckim Kurdystanie. W efekcie Ankara podjęła stopniowy proces radykalnej rewizji stosunków z Kurdami. W wymiarze świadomościowym znalazł on wyraz w potępieniu najbardziej drastycznych form prześladowań Kurdów przez Republikę i stopniowym zamrożeniu, a następnie rewizji antykurdyjskich praw m.in. dopuszczono język kurdyjski do publicznego użycia, otwarto telewizję nadającą w Turcji po kurdyjsku, dopuszczono nauczanie po kurdyjsku w szkołach prywatnych. W efekcie jeszcze w wyborach 2011 r. rządząca AKP wygrywała wybory w tureckim Kurdystanie, jako takim. Równoległe z procesem liberalizacji polityki wobec ludności kurdyjskiej otworzyła się możliwość do otwartej aktywności politycznej Kurdów. W początkowym okresie znajdowało to wyraz aktywności Partii Społeczeństwa Demokratycznego (DTP), a następnie Partii Pokoju i Demokracji (BDP), które wprowadzały swoich kandydatów do władz lokalnych i parlamentu, jako kandydatów niezależnych, wreszcie w działaniach Demokratycznej Partii Ludów (HDP), która po raz pierwszy wprowadziła deputowanych do parlamentu z list partyjnych (wybory czerwiec i listopad 2015). Ogólnie pozytywne podejście ludności kurdyjskiej do reform i upodmiotowienie się umiarkowanych partii kurdyjskich pozwoliło władzom w Ankarze podjąć rozmowy pokojowe z PKK, w których brali udział PKK (z czasem osobiście Ocalan odsiadujący wyrok dożywotniego więzienia), władze tureckie (najpierw wywiad, z czasem rząd) i partie kurdyjskie jako „pośrednik”. Rozmowy początkowo prowadzono w Oslo (tzw. proces Oslo 2008-11), w 2009 rząd ogłosił „demokratyczne otwarcie” zapowiadające nowy etap relacji państwo-Kurdowie, kolejny etap procesu toczył się latach 2013-2014 (formalnie do 2015 r.).

Procesu dialogu politycznego i nowego otwarcia towarzyszyły nawracające napięcia, aż po poziom konfliktu zbrojnego. Z jednej strony bez wątplenia wynikały one z niekonsekwencji działań rządu reagującego na opór społeczny (wśród etnicznych Turków) wobec dialogu z „terrorystami”, z drugiej dwuznaczej postawy PKK. Partie kurdyjskie i działacze kurdyjscy oskarżani byli – w znacznym stopniu zasadnie – o związki PKK/KCK co prowadziło do sytuacji zatrzymań i aresztowań, a władze próbowały ograniczać działalność partii kurdyjskich metodami formalnymi (delegalizacja DTP) i nieformalnymi. Z perspektywy władz bez wątplenia problemem był brak „samoograniczenia się” ze strony Kurdów: pierwszym przypadkiem był tryumfalny powrót grupy bojowników PKK i towarzyszących im cywili w ramach

zawartych porozumień (2009; powrót zorganizowano jako zwycięstwo PKK), drugim – poważniejszym – ambicje HDP. O ile władze dopuszczały kurdyjskich deputowanych do parlamentu z list kandydatów niezależnych, o tyle HDP zdecydowało się startować z ogólnokrajowych list partyjnych: w bezprecedensowy sposób udało im się przekroczyć 10% próg wyborczy i efekcie specyfiki ordynacji wyborczej pozbawić AKP samodzielnych rządów (czerwiec 2015) – Kurdowie z młodszego partnera AKP w procesie przebudowy kraju stali się bezpośrednim zagrożeniem dla AKP. Wybory powtórzono w listopadzie 2015 r. – bo bardzo ostrej kampanii wyborczej – tym razem zarówno HDP powtórzyło sukces tzn. przekroczyło próg wyborczy, ale i AKP zdobyło większość parlamentarną. Narosłej wrogości – spotęgowanej odnowionym konfliktem zbrojnym – nie udało się i zapewne nie uda zakopać. Drugim czynnikiem destabilizującym proces pokojowy okazała się postawa PKK i Turcji wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie (Syria i Irak). PKK/PYD uznało kryzys za szansę na budowę autonomii w Syrii, co z kolei jest traktowane w Turcji jako *casus belli* (przy ostrej retoryce przez lata prowadzono jednak w Ankarze rozmowy z liderem PYD, Salihem Muslimem); dodatkowo PKK zostało wzmocnione przez konflikt bliskowschodni (prawdopodobne wsparcie ze strony regionalnych oponentów Turcji), co doprowadziło do eskalacji walk w Turcji w latach 2011-2013. Sytuacja na większą skalę powtórzyła się jesienią 2014 r., gdy enklawa Kurdów syryjskich w położonym na granicy z Turcją Kobane stanęła przez perspektywę zagłady z rąk Państwa Islamskiego – bierność Turcji wywołała masowe protesty wśród Kurdów i stała się czynnikiem radykalizacji młodzieży kurdyjskiej (YDG-H). Atmosfera zaostrzyła się wraz z kampanią wyborczą (walka polityczna AKP-HDP, zarzuty wstrzymania prokurdyjskich reform; 2015) i dynamiczną sytuacją w Syrii, co pchnęło PKK do zerwania zawieszenia broni w lipcu 2015, a po spektakularnym zamachu w Suruc 20 lipca (33 zabitych gł. Kurdów; oficjalnie zamach przeprowadziło Państwo Islamskie rękoma etnicznych Kurdów jako kontynuację walk syryjskich, wg Kurdów w organizacji zamachu brały udział służby tureckie) i kolejnych atakach PKK na policjantów tureckich, w atmosferze kampanii przedwyborczej władze rozpoczęły potężną kampanię antyterrorystyczną. Jej formalnym celem było PI, jednak gros działań (naloty, ostrzał, operacje lądowe) były wymierzone w PKK (gł. w Iraku, z czasem w Turcji). Dla Kurdów był to kolejny przejaw hipokryzji władz, dla władz i większości społeczeństwa potwierdzenie terrorystycznego charakteru PKK i głębokiego uwikłania w działania antytureckie regionalnych rywali (Syrii, Iranu). Rozgorzały na nowo konflikt oprócz tradycyjnych

elementów jakimi są walki w górach, znalazł wyraz w nowych działaniach: systemowo prowadzonych bombardowaniach baz PKK w Kandilu oraz w działaniach prowadzonych w miastach. do tych ostatnich zaliczają spektakularne ataki bombowe (m.in. Ankara, Sztambuł) przeprowadzane przez Sokoły Wolności Kurdystanu (TAK), od których PKK się dystansuje – organizacja miała powstać w 2004 r. jako reakcja na ugodowe tendencje w PKK, stopień obecnych powiązań jest niemożliwy do stwierdzenia. Dużo poważniejsze jednak okazało „powstanie” kurdyjskie w południowo-wschodniej Turcji prowadzone w początkowym okresie przez YDG-H uchodzącą za stosunkowo autonomiczną młodzieżową przybudówkę PKK. Poważne niepokoje w miastach zaczęły się już w lipcu; we wrześniu YDG-H przejęło czasowo zbrojną kontrolę nad Cizre, a w kolejnych miesiącach – z różnym natężeniem - nad łącznie 59 miastami/dzielnicami, przy czym w 15 miastach doszło do próby stworzenia alternatywnej administracji. Odpowiedzią władz jest wprowadzenie godziny policyjnej (w niektórych przypadkach całonocowej i trwającej wiele dni) i pacyfikacja oporu przy użyciu ciężkiego sprzętu wojskowego. W praktyce prowadzi to do załamania administracji cywilnej, szkół, służby zdrowia etc. na obszarach konfliktu. Do marca 2016 r. w trakcie walk w miastach zginąć miało co najmniej 250 cywili, a 350 tys. zostało uchodźcami wewnętrznymi – przy czym odpowiedzialność za ofiary wydaje się spadać zarówno na stronę rządową (m.in. używających ciężkiego sprzętu), jak też na bojowników prowokujących walki w mieście, jak też pośrednio i bezpośrednio terroryzujących ludność miejscową. Równoległe z ostrą kampanią medialną wymierzoną w PKK i pośrednio uderzającą w Kurdów jako takich (lokalnie szykany ze strony Turków wobec etnicznych Kurdów), władze konsekwentnie próbują rozgraniczać kwestię walki z PKK od Kurdów m.in. uchodźcy otaczani są wsparciem logistycznym i finansowym (prawdopodobnie nie wszyscy mają tego świadomość), władze wojskowe zapewniają także o ściganiu żołnierzy odpowiedzialnych za łamanie prawa¹². Obok zapowiedzi finansowanej przez państwo odbudowy zniszczeń, odszkodowań itp. jest bez wątpienia próba zdobycia sympatii ludności cywilnej i wskazania PKK jako siły odpowiedzialnej za konflikt, a tym samym społecznego wyizolowania PKK. Wiarygodność zapowiedzi i realizacja nadziei władz musiałaby się

¹² Syntetyczny opis sytuacji ogólnej i casus konfliktu w Diyarbakir: The Human Cost of the PKK Conflict in Turkey: The Case of Sur, ICG Europe Briefing N°80 17 Mar 2016, [http://www.crisisgroup.org/~media/Files/europe/turkey-cyprus/turkey/b080-the-human-cost-of-the-pkk-conflict-in-turkey-the-case-of-sur.pdf](http://www.crisisgroup.org/~/media/Files/europe/turkey-cyprus/turkey/b080-the-human-cost-of-the-pkk-conflict-in-turkey-the-case-of-sur.pdf)

spełnić najpóźniej do końca 2016 r. – w przeciwnym razie skutki konfliktu będą nieodwracalne co najmniej w skali pokolenia Kurdów.

Wobec skali i dynamiki konfliktu jaki toczy się w południowo-wschodniej Turcji, a także wobec dynamiki konfliktu w Iraku i Syrii (m.in. umacnianiu się Rożawy) nie wydaje się prawdopodobna szybka normalizacja sytuacji Kurdów w Turcji – należy liczyć się eskalacją problemów. Istotnym problemem wydaje się fiasko dialogu politycznego: nadzieje, powstanie siły politycznej wśród Kurdów tureckich będącej alternatywą dla PKK i gotowej do odpowiedzialnego dialogu okazują się płonne. W optyce Ankary HDP jest niesamodzielną przybudówką PKK, co nie tylko wyklucza obecnie dialog, ale także grozi – podnoszoną publicznie od lipca 2015 r. – delegalizacją partii i aresztowaniami jej działaczy. HDP zaś – niezależnie od intencji i przyczyn – stało się zakładnikiem obecnej sytuacji, za słabym by ją opanować.

ROZDZIAŁ 8: PODSUMOWANIE I PERSPEKTYWY

Bliski Wschód, a wraz z nim „kwestia kurdyjska”, wszedł w okres potężnego kryzysu istniejącego porządku społeczno-politycznego, kryzysu systemu bezpieczeństwa stabilizującego region opartego na dominacji Zachodu oraz ogromnych przewartościowań ideowych. Przewartościowaniom towarzyszą konflikty zbrojne o charakterze międzypaństwowych (jak dotąd przede wszystkim „proxy war” – wojny zastępcze), wewnętrznym, wreszcie mniej lub bardziej burzliwa erozja/załamania/ewolucja wewnętrzna poszczególnych państw regionu. W zasadzie wykluczyć można perspektywę szybkiej stabilizacji regionu, a tym bardziej możliwość powrotu do status quo ante.

Kurdowie tradycyjnie są przedmiotem tych przemian, ale – w stopniu niespotykanym do tej pory – także ich podmiotem (świadomym uczestnikiem i – przynajmniej doraźnie – beneficjentem). Tym samym wzrasta niebezpieczeństwo dalszych ofiar, również po stronie kurdyjskiej, ale także rysuje się perspektywa umocnienia odrębności lokalnych społeczności kurdyjskich.

Przy korzystnym dla Kurdów rozwoju sytuacji ich parapaństwa mogą być traktowane w regionie i poza nim jako elementy stabilizujące sytuację i pożądane (jak dotąd Autonomia Kurdyjska jest pozytywnym przykładem). Nawet w takim wariacie jednak bardzo mało prawdopodobne wydaje się zbliżenie/jednoczenie się Kurdów i Kurdystanu sensu largo – przeciwnie można spodziewać się pogłębiania różnic oraz mniej lub bardziej otwartych przejawów konkurencji między nimi.

Jednak co najmniej tak samo prawdopodobny jak wariant dla Kurdów pozytywny, pozostaje wariant negatywny tj. pogłębienia chaosu w regionie, a także pogłębienia napięć wśród samych Kurdów. Widoczny w ostatnich latach jest ogromny wzrost znaczenia, a z całą pewnością ambicji regionalnych w najważniejszych dla Kurdów i regionu państwach tj. w Iranie i w Turcji, a także „powrót” do aktywnej polityki regionalnej Rosji budującej swoją pozycję światową kosztem USA. Groźba przekształcenia się cichej rywalizacji (zwłaszcza irańsko-tureckiej) w konflikt o większym natężeniu nie wydaje się być nedorzeczną, a jego negatywne dla Kurdów konsekwencje są aż nadto oczywiste w perspektywie historycznej. Równolegle widać

gwałtowny wzrost islamu jako czynnika politycznego i kulturowego – aspirującego bycia podstawowym elementem tożsamości zbiorowej. Dla Kurdów, których elity pozostają co najmniej zdystansowane wobec idei panislamskich jest zapowiedź nie tylko doraźnych napięć i konfliktów, ale także perspektywa zaostrenia fermentu ideowego i kryzysu tożsamościowego w społecznościach lokalnych.

Otwartą wreszcie sprawą pozostaje postawa Zachodu (przede wszystkim UE) wobec kryzysu na Bliskim Wschodzie i w Kurdystanie. Obecnie wciąż dominujące jest – wyrastające z historii relacji i założeń ideowych UE – poczucie odpowiedzialności za sytuację sąsiedztwa i jego mieszkańców. Jednak zarówno wyzwania wewnętrzne przed jakimi staje obecnie UE, kryzys polityki bliskowschodniej (rozdział pomiędzy deklarowanymi celami, realnymi działaniami i ograniczonymi efektami), jak też skala wewnątrzunijnego kryzysu migracyjnego (od 2015 r.) nakazują dopuszczać możliwość długofalowych przewartościowań wobec Bliskiego Wschodu i samych Kurdów. Zależnie od kierunku w którym poszłyby te przewartościowania mogłoby to oznaczać, czy to znaczący wzrost poparcia dla politycznych aspiracji kurdyjskich, czy też przeciwnie tendencję do zamykania się na problemy bliskowschodnie (i kurdyjskie).

BIBLIOGRAFIA

Większe opracowania analityczne

International Crisis Group

A Sisyphean Task? Resuming Turkey-PKK Peace Talks, ICG Europe Briefing N°77 17 Dec 2015, <http://www.crisisgroup.org/~media/Files/europe/turkey-cyprus/turkey/b077-a-sisyphean-task-resuming-turkey-pkk-peace-talks.pdf>

Arming Iraq's Kurds: Fighting IS, Inviting Conflict, ICG Middle East Report N°158 12 May 2015, <http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/158-arming-iraq-s-kurds-fighting-is-inviting-conflict.pdf>

Iraq and the Kurds: Confronting Withdrawal Fears, ICG Middle East Report N° 103 28 Mar 2011, <http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/103%20Iraq%20and%20the%20Kurds%20--%20Confronting%20Withdrawal%20Fears.pdf>

Iraq and the Kurds: The Brewing Battle over Kirkuk, ICG Middle East Report N°56 18 Jul 2006, http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/56_iraq_and_the_kurds_the_brewing_battle_over_kirkuk.pdf

Iraq and the Kurds: The High-Stakes Hydrocarbons Gambit, ICG Middle East Report N°120 19 Apr 2012, <http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/120-iraq-and-the-kurds-the-high-stakes-hydrocarbons-gambit.pdf>

Iraq's Constitutional Challenge, ICG Middle East Report N°19 13 Nov 2003, <http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/Iraqs%20Constitutional%20Challenge.pdf>

Iraq's Kurds: Toward an Historic Compromise?, ICG Middle East Report N°26 8 Apr 2004,

<http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/Iraqs%20Kurds%20Toward%20an%20Historic%20Compromise.pdf>

Oil for Soil: Toward a Grand Bargain on Iraq and the Kurds, ICG Middle East Report N°80 28 Oct 2008,

http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/80_oil_for_soil_toward_a_grand_bargain_on_iraq_and_the_kurds.pdf

Radical Islam in Iraqi Kurdistan: The Mouse that Roared?, ICG Middle East Briefing N°4 7 Feb 2003,

<http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/B004%20Radical%20Islam%20In%20Iraqi%20Kurdistan%20The%20Mouse%20That%20Roared.pdf>

The Human Cost of the PKK Conflict in Turkey: The Case of Sur. ICG 17 Mar 2016,

<http://www.crisisgroup.org/~media/Files/europe/turkey-cyprus/turkey/b080-the-human-cost-of-the-pkk-conflict-in-turkey-the-case-of-sur.pdf>

Turkey and Iraqi Kurds: Conflict or Cooperation? ICG, Middle East Report N°81 13 Nov 2008,

<http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/81Turkey%20and%20Iraqi%20Kurds%20Conflict%20or%20Cooperation.pdf>

Turkey and the PKK: Saving the Peace Process, ICG Europe Report N°234 6 Nov 2014,

<http://www.crisisgroup.org/~media/Files/europe/turkey-cyprus/turkey/234-turkey-and-the-pkk-saving-the-peace-process.pdf>

Turkey's Kurdish Impasse: The View from Diyarbakır, ICG Europe Report N°222 30

Nov 2012, <http://www.crisisgroup.org/~media/Files/europe/turkey-cyprus/turkey/222-turkeys-kurdish-impasse-the-view-from-diyarbakir.pdf>

Turkey: Ending the PKK Insurgency, ICG Europe Report N°213 20 Sep 2011,
<http://www.crisisgroup.org/~media/Files/europe/turkey-cyprus/turkey/213%20Turkey%20-%20Ending%20the%20PKK%20Insurgency.pdf>

Turkey: The PKK and a Kurdish Settlement, ICG Europe Report N°219 11 Sep 2012,
<http://www.crisisgroup.org/~media/Files/europe/turkey-cyprus/turkey/219-turkey-the-pkk-and-a-kurdish-settlement.pdf>

War in Iraq: What's Next for the Kurds? ICG, Middle East Report N°10 19 Mar 2003,
<http://www.crisisgroup.org/~media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Iraq/War%20In%20Iraq%20Whats%20Next%20For%20The%20Kurds.pdf>

Institute for the Study of War

Caves J., Backgrounder: Syrian Kurds and the Democratic Union Party (PYD), ISW, December 6, 2012,
http://www.understandingwar.org/sites/default/files/Backgrounder_SyrianKurds.pdf

Mardini R., Backgrounder: Relations with Iraqi's Kurds: Toward a Working Partnership, ISW, April 3, 2012,
http://www.understandingwar.org/sites/default/files/Backgrounder_RelationswithKurds_0.pdf

Ośrodek Studiów Wschodnich

Strachota K., Turcja i węzeł kurdyjski, Punkt widzenia OSW, 2013.01.28,
http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_30_pl.pdf

Artykuły i publikacje książkowe (wybór)

Arakon M., At the Transition from the Ottoman Empire to the Turkish Republic, Turkish Quarterly Spring 2014

CORI Research Analysis, Military, conscription, ethnic Kurds, discrimination, deployment, draft evasion, 20 January 2011

Entessar N., Kurdish Ethnonationalism, London 1992

Fumerton M., van Wilgenburg W., Kurdistan's Political Armies: The Challenge of Unifying the Peshmerga Forces, Regional Insight December 16, 2015, <http://carnegie-mec.org/2015/12/16/kurdistan-s-political-armies-challenge-of-unifying-peshmerga-forces/in5p>

Mc Dowall D., A Modern History of the Kurds, London-New York 2007

Report on a Journalistic Fact Finding Mission on the Supposed Human Rights Violations

Against the Arab Population in Rojava, Syria, International Peace Initiative for Syria, 2015, <http://www.peaceinsyria.org/downloads/Report%20FFM%20Rojava.pdf>

Strachota K., O niezawisły Kurdystan 1920-2006 [w: Konflikty kolonialne i postkolonialne w Afryce i Azji 1896-2006, red. P. Ostaszewski, Warszawa 2006

Taucher W., Vogl M., Webinger P. The Kurds. History - Religion - Language – Politics

Austrian Federal Ministry of Interior, 2015,
http://www.bfa.gv.at/files/broschueren/KURDS_Monographie_2015_11.pdf

Van Bruinessen M., 'Kurds, states and tribes' [w:] Faleh A. Jabar and Hosham Dawod (eds), Tribes and power: nationalism and ethnicity in the Middle East. London: Saqi, 2002, pp. 165-183